Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKŁAD 59.812 A

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 247 (2857) Poniedziałek, 17. X. 1960 r. Cena 50 gr



NA ZDJĘCIU: Aleksander Zawadzki dokonuje uroczystego wmurowania kamienia węgielnego pod pomnik Juliana Marchlewskiego na Starym Rynku w Łodzi.
CAF — fot. Szyperko

W styczniu 1961 r. afrykańska konferencja na szczycie

Według doniesień organu partii Istiklal „Al Alam" konferencja na szczycie państw afrykańskich odbędzie się prawdopodobnie w Maroku w styczniu przyszłego roku. Na mocy porozumienia osiągniętego między marokańskim następcą tronu Moulay Hassanem i prezydentem Gwinei Sekou Toure, zaproszenia do szefów państw zostaną wystosowane przez cesarza Etiopii.

21 bm. rozpoczyna się VIII sesja Sejmu

Tow. Wł. Gomułka złoży sprawozdanie z XV sesji ONZ

Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt. 2 Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Rada Państwa postanawia zwołać ósmą sesję Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dniem 21 października 1960 r.

Przewodniczący Rady Państwa (—) Aleksander Zawadzki

Sekretarz Rady Państwa (—) Julian Horodecki

*

Prezydium Sejmu postanowiło zwołać 47 posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na dzień 21 października br. (piątek). Początek posiedzenia o godz. 16-tej. Na porządku dziennym: **sprawozdanie przewodniczącego delegacji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z XV sesji Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych.**

Wielkie dni Łodzi

Miasto włókniarzy odznaczone orderem „Budowniczych Polski Ludowej" • Obchody 55 rocznicy Rewolucji 1905 roku

ŁÓDŹ (PAP) 16. 10.

15 bm. rozpoczęły się w Łodzi obchody 55 rocznicy Rewolucji 1905 r. — rocznicy krwawych walk łódzkich robotników przeciwko carskiej niewoli i uciskowi kapitalistów. Na sesji Rady Narodowej m. Łodzi Przewodniczący Rady Państwa, tow. Aleksander Zawadzki udekorował sztandar miasta orderem „Budowniczych Polski Ludowej".

Na uroczystości do Łodzi przybyli serdecznie witani przez mieszkańców miasta: członkowie Biura Politycznego KC PZPR, Przewodniczący Rady Państwa **A. Zawadzki** i Przewodniczący CRZZ **I. Loga-Sowiński**, grupa członków KC PZPR oraz szereg wybitnych działaczy państwowych i społecznych.

Kulminacyjnym punktem obchodów była uroczysta Sesja Rady Narodowej miasta Łodzi. Sesja odbyła się w Pałacu Sportowym, który zapełnił się bez mała 10-tysięczną rzeszą mieszkańców miasta.

W prezydium sesji zasiedli gorąco witani przez zebranych: członkowie Biura Politycznego KC PZPR — **A. Zawadzki** i **I. Loga-Sowiński**, członkowie Rady Państwa i Rządu, wybitni działacze polityczni i społeczni, weterani — uczestnicy walk rewolucyjnych łódzkiego proletariatu. W prezydium zasiedli również członkowie delegacji radzieckiego miasta Iwanowa, z którym Łódź utrzymuje bliższe kontakty oraz delegacja górników śląskich.

Pośród członków prezydium zajął miejsce ambasador ZSRR w Polsce **P. Abrasimow.**

Sesję zagaił przewodniczący Prezydium RN m. Łodzi **E. Kaźmierczak**, po czym przemawiał **A. Zawadzki.** Przemówienie przerywano wielokrotnie długotrwałymi oklaskami.

(Fragmenty A. Zawadzkiego na str. 2).

Gdy przewodniczący Rady Państwa oznajmił, że Łódź w uznaniu jej szczególnych zasług w walce rewolucyjnej i za wkład w budownictwie socjalizmu w naszym kraju odznaczona została przez Radę Państwa orderem „Budowniczych Polski Ludowej" wszyscy wstają z miejsc i intonują „Międzynarodówkę".

Na podium prezydialne wchodzi poczet sztandarowy miasta Łodzi. Sztandar miasta niesie Budowniczy Polski Ludowej **Stefan Nowak** — dyrektor największych w kraju Zakładów Włókienniczych im. Marchlewskiego. Przewodniczący Rady Państwa wśród gorącej owacji dekoruje sztandar.

Kilka gorących słów podziękowania składa w imieniu społeczeństwa Łodzi Budowniczy Polski Ludowej, łódzka włókniarka, a obecnie dyrektor jednego z zakładów — **Wanda Gościmińska.**

Zabiera następnie głos I sekretarz Komitetu Łódzkiego PZPR — **Michalina Tatarkówna - Majkowska.**

„W imieniu wszystkich robotników, inteligencji pracującej, kobiet, młodzieży — mówi Tatarkówna-Majkowska — oświadczam, iż **przyznanie Łodzi tak wysokiego odznaczenia, przyjmujemy jako wyraz uznania kierownictwa państwa za dotychczasowe zasługi miasta w budownictwie socjalizmu i pomnażaniu zasobów gospodarczych kraju".**

Zebrani na uroczystej sesji uchwalili tekst listu do I sekretarza KC PZPR W. Gomułki.

(Tekst listu podajemy obok).

Po zakończeniu sesji jej uczestnicy obejrzeli widowisko artystyczne — montaż historyczny poświęcony tradycjom rewolucyjnym Łodzi. Widowisko, w którym uczestniczyło ok. 300 wykonawców reżyserowali Kazimierz Dejmek, Janusz Kłosiński i Jerzy Antczak.

ŁÓDŹ (inf. wł.) 16. 10.

W niedzielę, w drugim dniu uroczystości odbyło się spotkanie przewodniczącego Rady Państwa A. Zawadzkiego z przedstawicielami władz miasta Łodzi. Czterdziestu obywateli Łodzi otrzymało wysokie odznaczenia państwowe za zasługi w ruchu robotniczym i w pracy zawodowej.



NA ZDJĘCIU: dostojni goście podczas zwiedzania zakładów im. Juliana Marchlewskiego i spotkania z załogą.
CAF — fot. Szyperko

List łodzian do tow. Wł. Gomułki

Drogi towarzyszu Wiesławie!

Mieszkańcy Łodzi, zgromadzeni w dniu 15 października na uroczystej sesji Rady Narodowej, przesyłają Wam i na Wasze ręce kierownictwu naszej partii — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej serdeczne pozdrowienia.

Witamy Was po powrocie do kraju z historycznych obrad XV sesji ONZ. Chcemy Was zapewnić, że we wszystkich wystąpieniach reprezentowaliście zawsze nasze najlepsze intencje i żywotne dążenia. Chcemy wyrazić naszą nadzieję, że usiłowania Polski i całego obozu socjalistycznego w doprowadzeniu do powszechnego rozbrojenia i pokoju na świecie uwieńczone zostaną pełnym sukcesem.

Dzisiejsza sesja Rady Narodowej m. Łodzi odbywa się z okazji uroczystych obchodów 55 rocznicy wielkiego zrywu rewolucyjnego klasy robotniczej w 1905 r. W wydarzeniach tych masy pracujące naszego miasta odegrały zaszczytną rolę, stając w pierwszych szeregach walczącego proletariatu carskiej Rosji. Możemy z dumą powiedzieć, że tak jak wówczas, również w latach późniejszych czerwona Łódź była zawsze w pierwszej linii frontu walki o sprawiedliwość społeczną, wolność narodu i postęp. Czerpiąc naukę i siłę z tych wielkich i pięknych tradycji stanęliśmy w Polsce Ludowej, w naszej Polsce do nowych zmagań — tym razem na pożytek całej naszej Ojczyzny, dla pomnażania jej zasobów, siły i dostatku. Na pożytek wszystkim ludziom pracy.

Jesteśmy dumni, że nasze najwyższe władze państwowe tak wysoko oceniły wkład Łodzi w ogólnonarodowe dzieło, przyznając miastu order „Budowniczych Polski Ludowej". Dziękujemy za to z całego serca. Przyjmując to wysokie odznaczenie czujemy się zaszczyceni, a zarazem zobowiązani. Pragniemy Was zapewnić, towarzyszu Wiesławie, że nasza partia tak jak dotychczas, zawsze i w każdej sytuacji może polegać na Łodzi i jej mieszkańcach — na naszej woli i ofiarności w budowaniu socjalizmu, na naszym umiłowaniu Ojczyzny i przywiązaniu do sprawy utrwalenia pokoju.

Przyjmijcie, towarzyszu Wiesławie, serdeczne życzenia dalszych sukcesów w walce o naszą wspólną sprawę od wszystkich mieszkańców Łodzi i jej rewolucyjnej klasy robotniczej.

Dalsza nacjonalizacja przemysłu na Kubie

HAWANA (PAP) 16. 10.

Rząd Kuby postanowił upaństwowić wszystkie prawie banki oraz większość przedsiębiorstw przemysłowych i kluczowych gałęzi przemysłu.

W myśl uchwały rządu, nacjonalizacji podlegają 382 przedsiębiorstwa — 105 rafinerii cukru 50 fabryk włókienniczych, 13 wielkich domów towarowych, 8 linii kolejowych itp.

Te nowe kroki w dziedzinie nacjonalizacji likwidują nieomal całkowicie własność amerykańską na Kubie.

Koparki dla Kuby



Transport koparek produkcji Zakładów Mechanicznych w Łabędach odbywał się dotychczas na specjalnych wagonach kolejowych. Po raz pierwszy 4 koparki E-1001 wysyłane są barką do Szczecina i przeładowane na statek odbędą daleki rejs aż do Kuby. Koparki zostały zakupione z pełnym wyposażeniem.
NA ZDJĘCIU: załadunek koparek na barkę w Porcie Gliwickim.
CAF — fot. Jakubowski

Ćwierćmilionowa „WFM-ka"

WARSZAWA (PAP) 16. 10.

15 bm. załoga Warszawskiej Fabryki Motocykli święciła miły jubileusz. Tego dnia z taśmy montażowej zszedł ćwierćmilionowy motocykl wyprodukowany w zakładach.

W Warszawie obradowało Plenum CK SD

WARSZAWA (PAP) 16. 10.

15 bm. zakończyły się dwudniowe obrady Plenum Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego. W drugim dniu obrad kontynuowana była dyskusja generalna nad referatem Prezydium CK SD na temat roli, miejsca i zadań inteligencji w budowie socjalizmu w Polsce. W oparciu o referat oraz przebieg dyskusji Plenum powzięło uchwałę w tej sprawie.

Plenum podjęło również uchwałę **o zwołaniu VII Kongresu SD** w pierwszym kwartale 1961 r. oraz określiło zasady wyboru delegatów.

4 mln Japończyków demonstruje przeciw terrorowi

TOKIO (PAP) 16. 10.

Około 4 miliony Japończyków wzięło w sobotę udział w strajkach i demonstracjach przeciwko szerzącemu się w kraju terrorowi faszystowskiemu, którego jaskrawym przykładem było zamordowa-



Anajiro Asanuma przywódca Japońskiej Partii Socjalistycznej, zamordowany podczas wiecu w Tokio przez reakcję japońską.

nie przewodniczącego Japońskiej Partii Socjalistycznej, **Asanumy.** Demonstranci domagali się ustąpienia rządu **Ikedy.**

W samym Tokio demonstrowało w sobotę ponad 100 tysięcy osób. Władze zmobilizowały ponad 8 tys. policjantów. Szczególnie wzmocniono kordony policji przed siedzibą premiera i gmachem parlamentu.

Jak informuje agencja UPI, na przedmieściach Tokio doszło do starć między około tysiącem policjantów a demonstrującymi studentami.

Nakaz aresztowania Mengele

PARYŻ (PAP) 16. 10.

Jak donoszą z Buenos Aires, policja argentyńska opublikowała komunikat informujący, że sędzia federalny z San Martin (przedmieście Buenos Aires) wydał nakaz aresztowania Józefa Mengele, byłego oprawcy z hitlerowskiego obozu koncentracyjnego Oświęcim.

Tanganika żąda niepodległości

LONDYN (PAP) 16. 10.

Jak donosi agencja Reutera, szereg członków Rady Ustawodawczej Tanganiki wystąpiło z żądaniem niezwłocznego przyznania niepodległości.

32 ofiary tajfunu „Lola"

NOWY JORK (PAP) 16. 10.

Jak donoszą z Manili, szalejący od czwartku w pobliżu Filipin groźny tajfun „Lola" spowodował śmierć 32 osób. W piątek tajfun przeszedł nad wyspą filipińską Luzon, zmiatając kilka tysięcy domów.

POGODA

DZIŚ — pochmurno z przejaśnieniami, przelotne opady. Rano zamglenia oraz lokalne mgły. Temp. do 13 st.

JUTRO — chmurno, temp. bez zmian.

Z przemówienia tow. A. Zawadzkiego w Łodzi

Twórcy naukowego socjalizmu, ujawniając sprężyny działania machiny kapitalistycznego wyzysku, wykazali nieuniknioność i konieczność obalenia kapitalizmu przez klasę robotniczą. **Łódź z tych samych przyczyn stała się na przełomie XIX i XX wieku kuźnią rewolucyjnego myślenia i działania polskiej klasy robotniczej.**

Szczególnie wielką rolę odegrała rewolucyjna klasa robotnicza Łodzi w 1905 roku. W roku tym proletariat łódzki nie opuszczał ani na dzień pozycji walki rewolucyjnej, towarzysząc wiernie Warszawie, Moskwie, Petersburgowi, wysuwając się nieraz w tej walce na czoło. Już w styczniu 1905 roku włókniarze Łodzi, Zgierza, Pabianic stanęli razem z Warszawą do strajku protestacyjnego przeciwko krwawej masakrze robotników petersburskich przed carskim Pałacem Zimowym. Cały tydzień Łódź robotnicza trwała wówczas w walce.

Wreszcie 26 października rozpoczyna się wielki strajk powszechny w całym imperium rosyjskim — pierwszy w historii międzynarodowego ruchu robotniczego strajk powszechny w skali całego wielkiego państwa. Jego doniosłość była ogromna. To właśnie w okresie tego politycznego strajku powszechnego pojawiły się pierwsze Rady Delegatów — zalążek przyszłej władzy robotniczej.

Podobnie jak w całym okresie walk rewolucyjnych 1905 roku, tak też w dniach politycznego strajku powszechnego w październiku **proletariat łódzki znalazł się obok Warszawy w pierwszych szeregach walczących o obalenie panowania caratu.** Słynne słowa Lenina o bohaterskim proletariacie bohaterskiej Polski, wypowiedziane zostały właśnie w związku z walką robotników Warszawy i Łodzi.

Wspominając dziś rewolucyjne dni 1905 roku w Łodzi składamy hołd bojowej postawie włókniarzy i podkreślamy wysoki poziom świadomości politycznej, jaki cechował proletariat łódzki, kierowany przez Socjaldemokrację Królestwa Polskiego i Litwy.

Ofiarą krwi łódzkiego proletariatu nie szła na marne. Masy pracujące i ich awangarda — Komunistyczna Partia Polski, która powstała ze zjednoczenia SDKPiL i PPS lewicy, stopniowo nagromadzały doświadczenia i nauki do decydującej walki. Płomienną pobudką i nigdy nie gasnącą pochodnią wskazującą drogę wszystkim ludziom pracy, była Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa.

Obok Warszawy i Zagłębia była Łódź wielkim ośrodkiem rewolucyjnego działania i rewolucyjnej walki. Potężne strajki włókniarzy łódzkich, doniosłe jednolitofrontowe akcje polityczne, zwycięskie kampanie wyborcze do Sejmu i do magistratu łódzkiego nie pozwalały ani na chwilę zapominać bużuazyjno - obszarniczym rządom i ich poplecznikom, że robotnicza włókniarska Łódź jest czerwona i wiernie stoi przy sztandarach walki o socjalizm.

Dzisiejsza Łódź już jest nieporównywalna z Łodzią z kapitalistycznego okresu. Od pierwszych dni po wojnie prawowici gospodarze miasta — włókniarze, metalowcy, energetycy, łódzka inteligencja oraz wstępująca do produkcji młodzież — zmieniają i przebudowują swe miasto, tak, by nowe pokolenia żyły piękniej, radośniej i bardziej dostatnio.

Obok Zagłębia i Śląska Łódź od pierwszych dni po wyzwoleniu była potężnym klasowym oparciem naszej młodej władzy ludowej, budowy naszego nowego ustroju społecznego.

Budujemy i tworzymy tu w Łodzi i w całym kraju z głębokim przekonaniem o trwałości naszego dorabiania się, z przekonaniem opartym na analizie obecnego układu sił światowych. **Na mapie świata zaszły zmiany, których nikt rozsądny nie może nie dostrzegać i nie brać w rachubę. Układ sił przesuwa się coraz bardziej na stronę socjalizmu i postępu. Siła materialna i ideowa państw socjalistycznych nadaje nowy bieg historii świata.**

Kluczowe problemy naszej epoki — walka o pokój, o rozbrojenie, o wyeliminowanie broni masowej zagłady, o pełną likwidację kolonializmu, stanęły na porządku dnia światowej opinii publicznej właśnie dzięki inicjatywie państw socjalistycznych, dzięki konsekwentnej działalności Związku Radzieckiego i osobiście tow. Chruszczowa, dzięki działalności wszystkich państw socjalistycznych.

Niełatwa jest nasza droga walki o pokój. Świadczy również o tym dotychczasowy przebieg XV sesji ONZ aczkolwiek wkład w tę sesję państw socjalistycznych, a szczególnie ZSRR jest ogromny. Na świecie są jeszcze niemałe siły imperializmu i militaryzmu i będą one starały się nadal torpedować pokojowe propozycje i inicjatywy państw socjalistycznych. W ich czołowce kroczy Niemiecka Republika Federalna, wspierana w swej niebezpiecznej dla pokoju polityce zbrojeń, przez jej sojuszników z NATO, a zwłaszcza przez Stany Zjednoczone.

Minęły jednak czasy, kiedy imperialiści niemieccy mogli bezkarnie napadać na nasz kraj.

Polska przestała być słaba i osamotniona — jest silnym uprzemysłowionym państwem, mocnym ogniwem obozu państw socjalistycznych.

Drodzy towarzysze i przyjaciele!

Jaką by nie otworzyć kartę z historii waszego miasta, wszędzie widać dowody rewolucyjnej i nieugiętości łódzkiego robotnika w walce z kapitalistycznym wyzyskiem. Przez długie lata Łódź była prawdziwą szkołą walki o sprawę mas pracujących, o socjalizm.

Waszą dotychczasową walkę i pracę, wasz wkład w wysiłek całej klasy robotniczej i narodu, waszą postawę ideowo - polityczną, wysoko oceniły Komitet Centralny partii, Rada Państwa i rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Dając wyraz tej ocenie, w 55 rocznicę bohaterskich walk klasy robotniczej Łodzi w rewolucji 1905 roku w uznaniu jej szczególnych zasług w długoletniej rewolucyjnej walce mas pracujących Polski o społeczne i narodowe wyzwolenie, za wybitny wkład w budownictwo socjalistyczne w Polsce Ludowej, Rada Państwa nadała miastu Łodzi order „Budowniczych Polski Ludowej".

Ze świata

■ **LONDYN.** — Premier Macmillan w przemówieniu na konferencji konserwatystów wypowiedział się za zwołaniem konferencji na szczycie.

Premier Australii, Menzies oświadczył w wywiadzie dla telewizji, iż ma nadzieję, że spotkanie wielkiej czwórki odbędzie się w kwietniu lub maju 1961 roku.

■ **WASZYNGTON.** — Prezydent Eisenhower ukończył w piątek 70 lat. Odbierając gratulacje w Białym Domu jubilat oświadczył reporterom, że cieszy się, iż „przeraża" go myśl, iż po blisko 50 latach sprawowania różnych funkcji publicznych stanie się osobą prywatną. Jak wiadomo, kadencja Eisenhowera upływa 20 stycznia 1961 r.

■ **LEOPOLDVILLE.** — W stolicy Konga Leopoldville odbyła się masowa demonstracja ludności w obronie premiera Lumumby, parlamentu i legalnego rządu Konga. Uczestnicy demonstracji udali się w kierunku kwatery głównej ONZ z transparentami, na których widniały hasła: „Otwórzcie parlament, a Lumumba zwycięży".

■ **BONN.** — Kanclerz NRF Adenauer porozumiał się z amerykańskim departamentem obrony w sprawie utworzenia wzdłuż granicy NRD „atomowej siły uderzeniowej" NATO, z udziałem jednostek Bundeswehry.

Delegat Salwadoru **Rafael Urguia** uskarża się na to, że na Zgromadzeniu składano utrzymane w ostrym tonie oświadczenia w sprawie reprezentacji Chin w ONZ, działalności Hammarskjoelda w Kongo i na temat innych problemów międzynarodowych. Podkreślając, że losy pokoju znajdują się w rękach wielkich mocarstw, przede wszystkim ZSRR i USA, Urguia wypowiedział się za **„jak najszybszym wznowieniem rokowań między dwoma wielkimi mocarstwami pod egidą ONZ".**

Przedstawiciel **Costa Riki Gonzalo Oriia Martin** mówił o trudnościach z jakimi boryka się gospodarka krajów Ameryki Łacińskiej. **Wskazał** on zwłaszcza na to, że ceny artykułów przemysłowych importowanych przez te kraje rosną, zaś ceny eksportowanych przez nie surowców rolnych spadają.

Następnie korzystając z prawa repliki zabrali głos przedstawiciele Libanu, Kolumbii i Nigerii.

Następne posiedzenie plenarne Zgromadzenia Ogólnego odbędzie się w dniu 17 bm.

★

NOWY JORK (PAP) 16. 10.

Stany Zjednoczone, W. Brytania i Włochy przedłożyły w ONZ projekt rezolucji w sprawie rozbrojenia. Projekt tej rezolucji zostanie przedyskutowany prawdopodobnie w tym tygodniu, w Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego, która omawiać będzie radziecki projekt rezolucji w sprawie powszechnego i całkowitego rozbrojenia.

Projekt rezolucji Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii i Włoch przewiduje zniszczenie wszystkich środków przenoszenia broni masowej zagłady, zniszczenie broni masowej zagłady oraz wszelkich środków służących do prowadzenia wojny atomowej, chemicznej i bakteriologicznej. Powinna nastąpić redukcja sił zbrojnych do poziomu niezbędnego dla zagwarantowania bezpieczeństwa danego kraju. Przestrzeń kosmiczna powinna być wykorzystana wyłącznie dla celów pokojowych.

W. Brytania zgłosiła projekt rezolucji zalecającej utworzenie komitetu ekspertów, **który w ciągu 10 miesięcy przedstawiłby Komisji** Rozbrojeniowej NZ sprawozdanie na temat możliwości utworzenia systemu kontroli i inspekcji zarówno w dziedzinie rozbrojenia, jak i w dziedzinie przerwania produkcji materiałów rozszczepialnych i zapobieżenia atakowi przez zaskoczenie.

Debata generalna w Zgromadzeniu Ogólnym NZ zbliża się ku końcowi

„Nowe" propozycje rozbrojeniowe Zachodu

NOWY JORK (PAP) 16. 10.

Debata generalna w Zgromadzeniu Ogólnym NZ zbliża się ku końcowi.

Piątkowe posiedzenie plenarne rozpoczęło się od przemówienia ministra spraw zagranicznych Unii Południowo-Afrykańskiej **Louwa.** Podczas jego przemówienia sala świeciła pustką.

Przedstawiciel Unii Południowo - Afrykańskiej rzucał oszczerstwa na kraje afrykańskie za to, że domagały się potępienia reżimu faszystowskiego w Południowej Afryce.

Louw starał się przedstawić politykę wewnętrzną swego rządu jako niesłychanie humanitarną.

Delegat Salwadoru **Rafael**

Włoska Partia Komunistyczna za współdziałaniem z socjalistami w wyborach samorządowych

RZYM (PAP) 16. 10.

Dziennik „Unita" opublikował manifest wyborczy kierownictwa Włoskiej Partii Komunistycznej. W związku ze zbliżającymi się wyborami samorządowymi partia wzywa „do masowej mobilizacji do walki z partią chrześcijańsko - demokratyczną i jej sojusznikami".

Partia komunistyczna opowiada się za wspólnymi listami komunistów i socjalistów we wszystkich gminach liczących mniej niż 10 tysięcy ludności i wzywa sympatyków partii republikańskiej, partii radykalnej, „Sycylijskiej Unii Chrześcijańsko-Społecznej", by przyłączyli się do tych list.

Z kraju

■ **GDAŃSK.** — Podczas gdy na Morzu Północnym pogoda się nieco poprawiła, umożliwiając podjęcie połowów, na Bałtyku utrzymuje się sztorm. Silny wiatr dochodził do 7 stopni w skali Beaufora.

■ **WARSZAWA.** — 16 bm. zakończone zostały obchody tegorocznych Dni Książki i Prasy Technicznej.

■ **WARSZAWA.** — „Dni francuskie w Polsce" zainaugurowało 13 bm. w Muzeum Narodowym otwarcie wystawy otrzymanych w depozyt z Muzeum Luwru cennych zabytków sztuki starożytnej.

Miasto w rękach Patet Lao



Miasto i fort Neua w Laosie znalazło się w rękach narodowo - wyzwoleńczych sił Patet Lao, które wywierają coraz większy wpływ na losy kraju. Nowy, neutralistycznie nastawiony rząd Laosu rozpoczął obecnie rozmowy z przywódcami Patet Lao, aby położyć kres ciągnącej się od lat wojnie domowej.

NA ZDJĘCIU: posterunek żołnierzy Patet Lao w Sam Neua.

Fot. — CAF

Kary śmierci dla Bayara i Menderesa żąda prokurator

LONDYN (PAP) 16. 10.

Agencja Reutera podaje z Ankary, że w procesie, który się rozpoczął w piątek na wyspie Yassiada przeciwko czionkom byłego reżimu, prokurator zażądał kary śmierci dla eksprezydenta **Cella Bayara,** ekspremiera **Adnana Menderesa** oraz 36 innych osób, które sprawowały funkcje ministrów bądź zajmowały wysokie stanowiska w partii demokratycznej przed zamachem stanu dokonanym w Turcji 27 maja br.

Liczba oskarżonych wynosi 500. Zarzuca się im gwałcenie konstytucji tureckiej, korupcję polityczną, malwersacje itp.

Eisenhower odznaczył generała hitlerowskiego

BONN (PAP) 16. 10.

Agencja TASS donosi z Bonn: Główny inspektor Bundeswehry b. generał hitlerowski Heusinger odznaczony został jednym z najwyższych orderów amerykańskich. Prezydent USA Eisenhower odznaczył Heusingera za „wybitne zasługi w utworzeniu Bundeswehry".

Zachodnioniemiecka agencja prasowa (DPA) podkreśla, że Heusinger jest pierwszym oficerem niemieckim odznaczonym takim orderem.

Serdecznie przyjmowani przez harcerzy i młodzież szkolną goście bułgarscy odwiedzili Białystok

W dniu wczorajszym, Hufiec Harcerski Białystok — Miasto uroczyście rozpoczął „Harcerską jesień przyjaźni". Niezwykle serdecznie przyjęto przybyłą z tej okazji do Białegostoku delegację Ambasady Ludowej Republiki Bułgarii w osobach: attache wojskowego pułkownika **Gancze Ganczewa** z małżonką oraz **Nicole Petkowa** — sekretarza Bułgarskiego Ośrodka Kulturalnego w Warszawie.

Mili goście zwiedzili szkołę Tysiąclecia na Antoniuku, gdzie wpisali się do księgi pamiątkowej. Mecz wzbudził uczuć w spotkaniu z zuchami i harcerzami ze szkół podstawowych w szkole im. Ludwika Zamenhofa. Z kolei w sali Zarządu Lasów Państwowych gości bułgarskich serdecznie powitali harcerze ze szkół średnich. W spotkaniu tym uczestniczyli: członek egzekutywy KW PZPR, I sekretarz KW ZMS — **Sergiusz Rubczewski,** sekretarz KW PZPR mgr **Wiesław Lebiedziński,** przewodniczący ZW ZWM — **Michał Niedźwiedź,** komendant Chorągwi ZHP — **Bronisław Ignasiak** oraz oficerowie Wojska Polskiego.

Wszystkie spotkania przebiegły w niezwykle serdecznej, bezpośredniej atmosferze. Gościom bułgarskim wręczono ogromną ilość kwiatów oraz liczne upominki. Dzięki uprzejmości bułgarskich towarzyszy, młodzież białostocka miała możność obejrzeć filmy o Ludowej Bułgarii. (h)

Dwóch zabitych — 11 ciężko rannych

Katastrofa samochodowa we Wrocławiu

WROCŁAW (PAP) 16. 10.

Tragiczna w skutkach katastrofa samochodowa wydarzyła się w nocy z soboty na niedzielę 16 bm. we Wrocławiu.

Do Wrocławia trzema samochodami ciężarowymi „Star" przyjechała ze Świdnicy wycieczka pracowników Dolnośląskich Zakładów Magnezytowych, która udawała się na nocny seans filmu „Krzyżacy". Gdy samochody wycieczki przystąpiły przy wjeździe do miasta na chwilę odpoczynku, ustawiając się jeden za drugim na skraju szosy, najechał z tego samego kierunku autobus „Star" własności przedsiębiorstwa komunikacyjnego w Dzierżoniowie), wiozący również wycieczkę na nocny seans „Krzyżaków". Kierowca autobusu nie spostrzegł, lub też spostrzegł zbyt późno stojące na skraju drogi ciężarówki i autobus wpadł całym pędem na ostatnią z nich.

Uderzona ciężarówka potoczyła się na samochód stojący przed nią, a ten z kolei wpadł na „Star" zajmującego pierwsze miejsce w kolumnie.

Skutki uderzenia okazały się tragiczne — dwie osoby: 36-letni Bronisław Proszczak z Ząbkowic i 37-letni Leon Koczan również z Ząbkowic — poniosły śmierć na miejscu. Spośród 11 rannych stan trzech osób przebywających w szpitalu jest ciężki.

Dochodzenia mające na celu ustalenie przyczyn katastrofy są w toku.

Światowe spotkanie dziennikarzy

W dniach 18 — 22 października odbędzie się w Baden pod Wiedniem II światowe spotkanie dziennikarzy. Pierwsze takie spotkanie odbyło się w Helsinkach przed czterema laty. Porządek dzienny obrad będzie składał się z trzech punktów:

1) Jak ułatwić dziennikarzom wykonywanie ich obowiązków zawodowych.

2) problem prasy i radia w krajach nierozwiniętych.

3) o etyce zawodu dziennikarskiego.

W spotkaniu weźmie udział ok. 200 dziennikarzy z całego świata.

Toto-Lotek:

11, 25, 32, 34, 36, 42, (22)

Przy siarce

Białystok Grodno 0:3

w spotkaniu „narybku"

Przy bardzo szczupłej ilości widzów toczył się w hali Jagiellonii sobotni mecz siatkówki między młodzieżową reprezentacją Grodna (Białoruś) i białostockim zespołem Szkolnego Związku Sportowego, mimo, że wstęp był bezpłatny. Tym samym spotkanie absolutnie nie spełniło zamierzonego celu popularyzacji siatkówki wśród młodzieży.

Na żenująco słabe zainteresowanie meczem miała zapewne wpływ zdecydowana porażka naszych siatkarzy w pierwszym spotkaniu w Grodnie (0:3).

Sobotni mecz stał na bardzo przeciętnym poziomie. Momenty szybszej, bardziej dynamicznej gry, obserwowaliśmy tylko w drugim secie, kiedy białostoczanie nie popełniali tyle rażących błędów i potrafili nawiązać równorzędną walkę. W pozostałych fazach gdy dominowali wyraźnie grodzieńszczanie, odnosząc zasłużone zwycięstwo 3:0 (15:6, 15,12, 15:7).

Goście zaprezentowali niezle umiejętności, demonstrując przede wszystkim skuteczność. W ich prawie wyrównanym zespole na najwyższe noty zasłużyli Pacyna i Malinowski.

Białostockim siatkarzom mało kiedy „wychodziła" jakaś popisowa akcja. Można zaryzykować twierdzenie, że nasi ponieśli tak zdecydowaną porażkę głównie dzięki bardzo niedokładnym nagraniom. Na wyróżnienie zasłużyli jedynie Żukowski i skuteczny w ataku Szatkowski.

A oto składy, w jakich wystąpiły drużyny.

BIAŁYSTOK: Żukowski, Szatkowski, Zając, Jabłoński, Ładyński, Ignaczuk, Jasiński, Citko, Taraszewicz, Marcinczyk, Wróblewski, Jagiełło.

GRODNO: Siemianowicz, Popow, Szejn, Malinowski, Grosz, Staroselsko, Jaszkielewicz, Pacyna, Pogonia.

Mecz prowadził **ob. Żebrowski** z Grodna. (ko)

Porażka z NRD

Rozegrany w miejscowości Stendal międzypaństwowy mecz bokserski juniorów NRD i Polski zakończył się, po zaciętych i stojących na niezłym poziomie walkach, zwycięstwem pięściarzy NRD 12:8. (PAP)

Pilne sprawy (mieszkaniowe) załatwienia

Na sesji Miejskiej Rady Narodowej w Białymstoku zapadła między innymi uchwała, uwzględniająca jaknajpilniejsze dezyderaty działaczy o przydzielaniu pewnej, skromnej zresztą ilości mieszkań najbardziej wartościowym i potrzebującym przedstawicielom sportu. Chodzi oczywiście o tych wartościowych fachowców, którzy w zasadniczy sposób przyczyniają się do rozwoju sportu w mieście i dotąd, niestety, borykają się z ogromnymi trudnościami mieszkaniowymi. Do nich należą bokserski trener Jagiellonii **Henryk Czajkowski** oraz ceniony, długoletni działacz AZS-u — **Jerzy Nawara.**

Ob. Czajkowski mieszka z żoną już trzeci miesiąc w prowizorycznym pomieszczeniu w hali Jagiellonii. Swoje dzieci musiał pozostawić w Bydgoszczy.

Sytuacja wymaga więc, aby uchwała sesji znalazła w tych dwu wypadkach jak najszybsze urzeczywistnienie. (ko)

„Drzemka" w Radziłowie

Jak nam doniósł jeden z mieszkańców — Radziłowa (pow. Grajewo), w miejscowości tej życie sportowe od dłuższego czasu „śpi".

Obecnie nadchodzi sezon zimowy, w którym można z powodzeniem przeprowadzać rozgrywki pin-ponga czy szachowe.

Czas więc najwyższy, aby zarząd miejscowego LZS przebudził się z „drzemki" i rozpoczął działalność, tym bardziej, że Prezydium GRN w Radziłowie przeznaczyło pewną sumę pieniężną na rozwój sportu. (ko)

GAZETA sportowa

DODATEK SPECJALNY „GAZETY" Nr 19, 17. X. 1960 r.

W strugach deszczu walczyli lekkoatleci o Puchar KW ZMS

★ Drugie zwycięstwo Jagiellonii

Było zimno, przez cały czas padał deszcz. W takiej oprawie odbyły się wczoraj na Stadionie Miejskim w Białymstoku lekkoatletyczne zawody o Puchar KW ZMS.

— Jestem zdumiony świetną postawą lekkoatletów, którzy mimo przeraźliwego deszczu i zimna, niezwykle ambitnie walczyli o nasz puchar — powiedział II sekretarz KW ZMS, tow. **Lach.**

Następnie tow. Lach wręczył Puchar zwycięskiemu zespołowi — lekkoatletom białostockiej Jagiellonii, którzy zgromadzili 19.774 pkt. przed LZS-em 16.873 pkt. W zawodach indywidualnie startowali również lekkoatleci AZS.

Mimo tych fatalnych warunków, uzyskano kilka nieźlych wyników. **Olbryś** (LZS) na rozmokłej bieżni w biegu na 100 m uzyskał 11,6, wyprzedzając zdecydowanie Iwaniuka (Jag.). **Wiencko** (Jag.) na wysokości 175 zachowuje się bardzo swobodnie. W niedzielę, mimo „bagnistego" rozbiegu, uzyskał w skoku wzwyż 175, wygrywając między innymi ze Stępniem (AZS).

Szczególnie ciekawe były biegi na 200 m ppł. i 1000 m. Na starcie w płotkach stanęła prawie cała czołówka naszych specjalistów. **Barszcz** (AZS) musiał stoczyć niezwykle zaciętą walkę o zwycięstwo z Żukowskim (LZS). Obaj zawodnicy uzyskali dobre rezultaty: Barszcz — 26,4, Żukowski — 26.8.

W biegu na dystansie 3000 m rozegranym o Puchar Przechodni AZS, zwyciężył **Czech** (AZS) — 8.59,0 przed Komcewiczem (Jag.) — 9.25,04 i Bobelą (LZS) — 9.30,08. Na starcie tego biegu stanęło 7 zawodników.

Zimno i deszcz najmniej przeraziły biegaczy na dystansie 1000 m. Na starcie bowiem stanęło 8 zawodników. Pierwsza trójka — Gurzęda, Doroszko, Chamiuk zdobyła wyraźną przewagę nad pozostałymi. Na ostatnich metrach okazał się najlepszym **Gurzęda,** który zdecydowanym finiszem pierwszy przerwał taśmę.

Nikiciuk wystąpił tylko w kuli

We wczorajszych zawodach o Puchar KW ZMS startował również Nikiciuk. Niestety, z powodu złych warunków, mistrza Polski juniorów w oszczepie oglądaliśmy tylko w pchnięciu kulą. Zajął on 3 miejsce wynikiem 11,84.

Wyniki poszczególnych konkurencji zamieszczamy na stronie 2. (Let)

Rugbiści NRF pokonali Polskę

16 bm. rozegrane zostało w Rzeszowie międzypaństwowe spotkanie rugby pomiędzy reprezentacją Polski i Niemieckiej Republiki Federalnej. Spotkanie zakończyło się zasłużonym zwycięstwem drużyny NRF, dla której punkty zdobyli: Lange i Moser po 3 oraz Dannenberg — 2, zaś dla Polski — Dzierun.

W taki oto sposób przechodzi poprzeczkę w skoku wzwyż rewelacyjny zawodnik radziecki, rekordzista Europy Brumel. Przed kilkoma dniami przeszedł on wysokość 2,19.

Po scy żużlowcy ponown.e pokonali Anglików

Na torze żużlowym Górnika w Rubniku odbył się drugi międzypaństwowy mecz żużlowy między reprezentacjami Anglii i Polski. Po niezwykle zaciętej i wyrównanej walce zwyciestwo odnieśli żużlowcy polscy 56:51 pkt.

Najlepszym zawodnikiem meczu i tym razem był eks-mistrz świata Anglik Craven, który wygrał wszystkie biegi zdobywając 21 pkt.

Najlepszym zawodnikiem polskim był w tym meczu Kajzer, który przegrał tylko jeden bieg, zdobywając 16 punktów. Oprócz Kajzera najwięcej punktów przyspzrzył naszej reprezentacji Kapała.

Białostocczyzna ma być wielką bazą narciarstwa nizinnego

Należy głośno przyklasnąć inicjatywie I Warszawskiego Okręgu Polskiego Związku Narciarskiego, który postanowił „zrobić" na Białostoczyźnie wielką bazę narciarstwa nizinnego.

Dotychczasowa biała plama na mapie narciarstwa jaką była Białostocczyzna okazała się na mapie opadów naprawdę ośnieżoną białą plamą. Długotrwałość pokrywy śnieżnej na naszym terenie wynosi około 100 dni w roku, a więc tyle co na Podkarpaciu. Poza tym wszystkie połączone tereny Polski, gdzie śnieg leży ponad 3 miesiące w sezonie, są mniejsze od naszego województwa Oprócz tego posiadamy zdrową, o dobrych warunkach fizycznych młodzież. Nie bez znaczenia w rozważaniach działaczy z PZN były inne fakty jak np. najbliższy region w kraju, gdzie można wyżwić dziennie jednego zawodnika za 26 zł oraz olbrzymie zakłady drzewne w Hajnówce, które mogłyby przyjść z pomocą w produkcji nart niżinnych — śladowek, biegówek nie gorszych od zakopiańskich, a o wiele tańszych.

Te argumenty spowodowały, że grupa działaczy z Polskiego Związku Narciarskiego, I Warszawskiego Okręgu PZN, z Ministerstwa Oświaty, ZG TKKF i ZG PTTK rozpoczęła w dniu 12 bm. w Białymstoku pierwsze uderzenie. Na naradę przybył również cały aktyw społeczny i etatowy Białostoczyzny.

W krótkim przemówieniu p. Leszek Pawłowski — prezes I Warszawskiego Okręgu PZN, m. in. powiedział:

— Uzyskaliśmy duże poparcie oraz pomoc GKKFiT i PZN. Oznacza to chodzi o skoordynowanie wysiłków tutejszych działaczy. Uważamy, że tylko wspólnym wysiłkiem, według jednego planu rozwoju narciarstwa osiągniemy cel, a celem tym będą dziesiątki tysięcy młodzieży wiejskiej i miejskiej jeżdżącej na nartach oraz otwarcie szeroko podwoi licznych na tym terenie schronisk i domów wczasowych w okresie zimy. Pragniemy przy waszej pomocy stworzyć na Białostocczyźnie ośrodek narciarstwa nizinnego, który byłby w przyszłości wykorzystany przez cały I Okręg Warszawski (tj. przez województwa łódzkie, kieleckie, warszawskie i białostockie).

Następnie trzej wybitni znawcy zagadnień szkoleniowych, instruktorzy PZN inż. inż. Wiwieger, Cywiński i mgr Mirowski zapoznali naszych działaczy z opracowanymi przez siebie planami rozwoju narciarstwa, z szerokim udokumentowaniem i uzasadnieniem. Plany te uzyska-

Ciąg dalszy na str. 2

Fantastyczny rekord świata Bołotnikowa na 10.000 m

Doskonały długodystansowiec radziecki Piotr Bołotnikow, mistrz olimpijski na dystansie 10 km, ustanowił w sobotę w Kijowie podczas drużynowych lekkoatletycznych mistrzostw ZSRR nowy rekord świata na swym koronnym dystansie, uzyskując fenomenalny czas 28.18,8 min. Rezultat Bołotnikowa jest aż o 11,6 sek. lepszy od słynnego rekordu świata, który od 1956 r. należał do słynnego Włodzimierza Kuca.

Piotr Bołotnikow, uznany p Igrzyskach Olimpijskich w Rzymie za godnego następcę Włodzimierza Kuca, już dwukrotnie ostatnio był bliski poprawienia rekordu świata. Powiodło mu się dopiero w Kijowie.



W Gdyni odbyły się ostatnio wyścigi — cieszących się coraz większą popularnością— małych pojazdów mechanicznych tzw. Go-Kartów.

NA ZDJĘCIU: publiczność obserwuje zawodników na trasie.

Przy każdej szkole — lodowisko bądź ślizgawka

Każdego, kto „zahaczy" o Olecko w zimie, zachwyca piękne lodowisko. Rokrocznie lodowisko to urządzane z wielkim pietyzmem, jest „oczkiem w głowie" drużyny harcerskiej miejscowej szkoły. Obok oświetlonej tafli lodowej, stoi zazwyczaj wielki bałwan śnieżny, w którego wnętrzu mieści się mała kawiarenka, gdzie można wypocząć przy „małej czarnej". Jest również wypożyczalnia sprzętu. Z tego świetnie zorganizowanego lodowiska korzysta nie tylko młodzież szkolna.

Cóż, nie wszystkich na to stać, by urządzić u siebie tak wspaniałe „oleckie" lodowisko.

Wszystkie jednak szkoły mogą i powinny zorganizować na swoim terenie lodowiska lub ślizgawki. Niech to będą niekiedy małe skrawki placu, polane i zamrożone woda. „ogrodzone" kilkucentymetrową warstwą naszyn. Wtedy, aby zrobiony został początek. Wielki początek masowej akcji „przy każdej szkole lodowisko bądź ślizgawka".

Wprawdzie pierwszy mróz chwyci dopiero za dwa miesiące, ale już teraz trzeba pomyśleć o konkretnych przygotowaniach.

Sądzimy, że Kuratorium Okręgu Szkolnego, SZS oraz powiatowe komitety kultury fizycznej przyjdą w tym wypadku szkołom z jak najdalej idącą pomocą; tam, gdzie będzie ona potrzebna.

Mordasiewicz. (z)

Daviscupowy turniej tenisa stołowego

W rozegranym wczoraj daviscupowym turnieju tenisa stołowego z okazji X-lecia białostockiego AZS udział wzięło 8 czołowych drużyn okręgu: po 2 drużyny Jagiellonii, LZS i AZS oraz Włókniarz Czresovia.

Najlepsze spotkanie dnia odbyło się pomiędzy Jagiellonią I i Jagiellonią II. Z pojedynku tego zwycięsko wyszła Jagiellonia I, wygrywając 3:2. Do finału zakwalifikowały się Jagiellonia I (Łakowicz i Mordasiewicz) oraz AZS I (Nawara, Sienkiewicz).

W finale Jagiellonia pokonała AZS 3:0. W spotkaniach indywidualnych Mordasiewicz wygrał z Sienkiewiczem 21:11 i 21:19, a Łakowicz zwyciężył Nawarę 21:14 i 21:12. W deblu — 2:1 dla Jagiellonii.

Najlepszym zawodnikiem turnieju drużynowego był

Tym razem polscy bokserzy wygrali 16:4

Drugi występ pięściarzy polskich w Szkocji przyniósł im ponowny sukces. W sobotę w późnych godzinach wieczornych nasi pięściarze pokonali w miejscowości Perth reprezentację tego okręgu 16:4.

Wyniki walk (w kolejności wag):

Rzeźnikiewicz pokonał Younga, Kulesza zwyciężył walkowerem z powodu nadwagi przeciwnika, Dąsal przegrał przez tko (rozcięcie łuku brwiowego) z R. Fisherem, Paździor zwyciężył Lyncha, Kasprzyk odniósł zwycięstwo nad Mc Cullochem, Misiak przegrał stosunkiem głosów 1:2 z Mc Kenzie, Kucmierz wygrał z Jack'em, Walasek pokonał Rae, Kubacki zwyciężył Casserly a Jedrzejewski wygrał z Mc Vicarem.

Huragany braw nagradzały najładniejszą walkę spotkania, w wadze średniej, w której Walasek pokonał Rae. Polak posłał swego przeciwnika w III rundzie na deski. Z Polaków wyróżnić należy również Paździora, podobał się także Kucmierz i Jedrzejewski. Z pięściarzy szkockich wyróżnić należy przeciwnika Kasprzyka Mc Culloch'a, który walczył najczyściej.

Pięściarze polscy spotkali się w Perth z niezwykle serdecznym przyjęciem, szczególnie ze strony tamtejszej kolonii polskiej, która licznie stawiła się na występ naszych pięściarzy. Mecz oglądało ok. 2 tys. widzów. (PAP)

W „blitzu" szachowym o Puchar „Gazety"

Po dramatycznej walce 1. Pietraszkiewicz 2. Cylwik 3. T. Bieluczyk

Niezwykle zacięty przebieg miał tegoroczny siódmy z kolei błyskawiczny turniej szachowy o Puchar „Gazety Białostockiej", do którego stanęło 34 zawodników z naszego okręgu oraz p. **Katarzyński** z Olsztyna. Nie miał szczęścia ów olsztyński „jedynak", bo w swojej grupie eliminacyjnej zajął dopiero 4 miejsce, nie wchodząc do grona finalistów.

Bój doborowej dwunastki rozpoczął się od serii efektownych zwycięstw **Pietraszkiewicza.** Słabiej natomiast radził sobie obrońca Pucharu **Bogdan Bieluczyk,** ponosząc już w początkowej fazie dwie porażki. Kiedy sędzia turnieju p. **Eugenia Pietraszkiewicz** podliczyła punkty, okazało się, że **Pietraszkiewicz, Cylwik i Tadeusz Bieluczyk** zdobyli, najlepszą, jednakową ilość 9 pkt. Ta trójka musiała między sobą toczyć dodatkowy pojedynek o wyłonienie zwycięzcy. Niestety T. Bieluczyk nie potrafił „odgryźć" się za niepowodzenia brata, ulegając obu rywalom, którzy partię między sobą zremisowali.

A więc czekał nas jeszcze jeden rozstrzygający bój Pietraszkiewicz — Cylwik. I ten nie wyłonił zwycięzcy, gdyż padł remis.

Gdy ci dwaj szachiści raz jeszcze zasiedli przy stoliku, skupili się wokół nich wszyscy pozostali na sali uczestnicy turnieju, śledząc z zapartym tchem każde posunięcie. Partię, a tym samym cały turniej wygrał **Pietraszkiewicz.**

Za Pietraszkiewiczem, Cylwikiem i T. Bieluczykiem dalsze miejsca zajęli: 4. B. Bieluczyk — 8 pkt., 5. Łapiński — 8 pkt. (gorszy Berger), 6. Górski — 5,5 pkt., 7. Stankiewicz — 4,5 pkt., 8. Szuniewicz — 4 pkt., 9. Boys. — 3 pkt., 10. Widuliński — 2,5 pkt., 11. Piotrowski — 2,5 pkt., 12. Półtorzycki — 1 pkt. (ko)

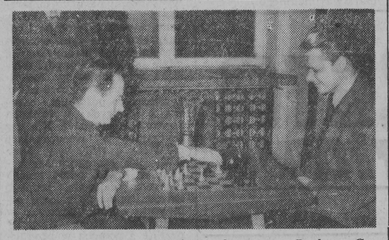

Z błyskawicznego turnieju szachowego o Puchar „Gazety Białostockiej".

NA ZDJĘCIU: Cylwik (z lewej) i Bogdan Bieluczyk przy szachownicy.

Fot. — Z. Zaremba

Zwycięstwa ełckich koszykarzy

W niedzielę odbyły się w Ełku rewanżowe spotkania w koszykówce dziewcząt i chłopców między miejscowym MKS Zak i zespołem Mamry z Giżycka. Oba spotkania zakończyły się wysokimi zwycięstwami gospodarzy. Dziewczęta wygrały 38:18, chłopcy zaś 57:24.

Przed tygodniem ełckie drużyny gościły w Giżycku, odnosząc również zwycięstwa. (ko)

I LIGA

Polonia Bytom — Górnik Zabrze 3:0, ŁKS Łódź — Polonia Bydgoszcz 6:2, Ruch Chorzów — Stal Sosnowiec 2:0, Gwardia — Legia Warszawa 4:1, Pogoń Szczecin — Lechia Gdańsk 1:3, Wisła Kraków — Odra Opole 1:2.

1.	Ruch Chorzów	28:12 37:23
2.	Odra Opole	25:15 38:24
3.	Górnik Zabrze	24:16 41:31
4.	Legia W-wa	23:15 32:18
5.	Polonia Bytom	21:19 39:29
6.	Polonia Bydg.	20:20 27:25
7.	ŁKS Łódź	18:22 26:31
8.	Wisła Kraków	18:22 26:35
9.	Stal Sosnowiec	17:21 24:33
10.	Lechia Gdańsk	16:24 25:39
11.	Gwardia W-wa	15:25 28:35
12.	Pogoń Szczecin	13:27 22:46

II LIGA

Zawisza — Polonia Gdańsk 3:0, Polonia Warszawa — Lech 1:0, Stal — Unia Racibórz 6:3, Wisła — Olimpia 0:1, Calisia — Unia Gorzów 4:1.

Stal Mielec — Piast 3:0, Wawel Kraków — Górnik Radlin 5:1, Naprzód Lipiny — Wawel Wirek 3:0, Unia Tarnów — Cracovia 1:1, Concordia — Stal Rzeszów 1:1, Legia Krosno — Garbarnia 1:0.

III LIGA

ZKS Zambrów — Tur Bielsk-Podl. 0:2 (0:0), Gwardia Białystok — Wigry Suwałki 3:2 (2:1), Mazur Ełk — Ognisko Białystok 3:1 (3:0), Puszcza Hajnówka — Jagiellonia Białystok 6:1 (1:0), Warmia Grajewo — Pogoń Łapy 2:3 (1:3).

1.	Mazur Ełk	14: 0 35: 1
2.	Wigry Suwałki	13: 3 28:11
3.	Tur Bielsk-Podl.	10: 6 20:15
4.	Gwardia B-stok	9: 3 16: 9
5.	Warmia Grajewo	8: 8 20:15
6.	Pogoń Łapy	8: 8 17:13
7.	Puszcza Hajn.	5:11 15:26
8.	Ognisko B-stok	4:12 6:25
9.	ZKS Zambrów	3: 9 3:20
10.	Jagiellonia	0:14 2:31

O wejście do II ligi

Górnik Wałbrzych — Lublinianka 0:1, Górnik Konin — AKS Chorzów 1:0, Arka Gdynia — Hutnik Nowa Huta 1:0.

Trzeci pojedynek polscy żużlowcy przegrali

Przy 12-sto tysięcznej widowni rozegrane zostało w Lesznie trzecie kolejne oficjalne spotkanie międzypaństwowe na żużlu Polska — Anglia. Fatalne warunki atmosferyczne, padający od rana deszcz oraz przenikliwe zimno były sprzymierzeńcami żużlowców angielskich, którzy mecz ten wygrali 56:52, rehabilitując się tylko częściowo za uprzednie dwie porażki. Najlepszym zawodnikiem był były mistrz świata Craven, który pokazał doskonałą technikę jazdy.

Tylko pierwsze piłki były dobre

Siatkarzom Akademii zabrakło „końcówek"

Niestety. Nie udało się siatkarzom Akademii Medycznej zwycięstwem uczcić swój jubileusz. Rozegrali wprawdzie wczoraj w hali Jagiellonii niezłe spotkanie z reprezentacją młodzieżową Grodna, jednak nie potrafili zanotować sukcesu, aby wzbogacić swą kronikę.

Punktualnie o godzinie 18.30 na boisko wybiegli siatkarze Grodna w następującym składzie: **Siemianowicz, Popow, Szejn, Malinowski, Groszew, i Kniaziew.** W chwilę potem, naprzeciw miłych gości ustawili się zawodnicy Akademii Medycznej — **Cybulko, Strobel, Sadowski, Siebiesiuk, Szostakowski i Bujnowski.**

Zdecydowane zwycięstwo odniosła reprezentacja młodzieżowa Grodna, pokonując Akademię Medyczną 3:0 (15:12, 17:15, 15:11).

Początek spotkania nie zapowiadał porażki akademików. Nie widzieliśmy wprawdzie u nich pełnych dynamiki i szybkości akcji, to jednak dzięki ambitnej grze całego zespołu potrafili objąć prowadzenie 11:9. Potem nastąpił jak gdyby „przestój" gra.

Drugi set również nie zapowiadał porażki. Gospodarze rozpoczęli od wielką wolą zwycięstwa, aby po kilkuminutu minutach, gdy prowadzili 11:6 i wydawało się, że wygrana jest bliska, stracili inicjatywę i zaczęli popełniać błędy. W końcówce seta, w momencie gdy mimo wielkiej ambicji, musieli uznać wyższość reprezentantów Grodna, którzy wygrywają znanie stosunkiem 15:11 zadeponowali świetną kondycję.

Głównymi autorami sukcesu młodzieżowej reprezentacji byli Siemionowicz i Maliszewski. W zespole Akademii Medycznej nie zagrali: **Cybulko, Strobel i Sadowski.** (let)

AZS AWF lepszy o „trzynastkę"

Wczorajsze spotkanie w koszykówce męskiej rozegrane pomiędzy AZS AWF W-wa i AZS Białystok było jak gdyby „uwertura" przed występem obu tych zespołów w II lidze ośrodkowej.

Już wkrótce (5 listopada) rozpoczną się boje o mistrzostwo II ligi, w której spotkają się dwukrotnie jeszcze raz obie te drużyny. W niedzielę lepsi byli koszykarze AWF, którzy pokonali AZS Białystok 63:50 (31:23).

Przez cały czas spotkania mieli oni lekką przewagę, wyrażającą się mniej więcej 10 punktami.

Białostoczanie wykazali zaległości kondycyjne, poza tym grali chaotycznie, nie wychodziły im szybkie ataki. Zbyt mało grali na swych obrotowych. Goście natomiast zademonstrowali lepszą technikę i większą składność akcji oraz dysponowali bardziej wyrównanymi rezerwami.

Najwięcej punktów dla AWF-u zdobył **Perka — 21** i **Matysiewicz — 10,** a dla gospodarzy **Łukaszewicz — 21** i **Biegalski — 9.** (let)

Warmia Pogoń 2:3

Warmia Grajewo — Pogoń Łapy 2:3 (1:3). Bramki dla Pogoni zdobyli: **Polański — 2** (w tym jedną z karnego) oraz **Łapiński** dla pokonanych obie bramki strzelił **Golubiewski.** Widzów około 600.

Po ostatnim wysokim zwycięstwie nad ZKS Zambrów, Warmia wyszła na boisko za pewnie siebie. Ogólnie mecz się spodobał, gra była szybka, obfitowała w obustronne ataki. W pierwszych 10 minutach gospodarze mieli kilka bardzo dogodnych okazji do strzelenia bramek. Niestety, nie wykorzystali ich. Natomiast Pogoń potrafiła wykorzystać omal wszystkie, „pachnące" bramką momenty.

Warto dodać, że gospodarze nie wykorzystali aż dwóch rzutów karnych. Poza tym bramkarz Warmii bronił niepewnie.

Na zakończenie sezonu lekkoatletycznego odbyły się w Grajewie biegi sztafetowe. Na starcie stanęło 7 sztafet męskich i 8 męskich. Sztafetę kobiet wygrało Liceum Ogólnokształcące, natomiast w sztafecie 4 X 400 m mężczyzn triumfowała Warmia. (chm)

Pech Kiczkajłły

Sawicki zdobył Nagrodę Komendanta Wojewódzkiego MO

Wczorajsza, niesprzyjająca pogoda zadecydowała, że interesująca impreza kolarska — 70-kilometrowy wyścig o Puchar Komendanta Wojewódzkiego MO nie udała się w pełni i oglądana była przez znikomą ilość osób.

Z opóźnionego startu w Dojlidach, w strumieniach zimnego deszczu wyruszyło tylko 12 kolarzy, w tym dwaj posiadacze II licencji — **Kiczkajło i Sawicki.** Trasa, która miała liczyć początkowo 70 km, w ostatniej chwili została skrócona i prowadziła przez **Zabłudów, Michałowo i Zednię** do bram Stadionu Miejskiego w Białymstoku.

Zła nawierzchnia powodowała, że kolarzy oprócz deszczu i zimna, prześladowały liczne defekty. Między innymi dwukrotnie zmieniał gumę Kiczkajło, jeden z kandydatów na zwycięzcę w tym wyścigu.

Wkrótce po starcie, za zwartą grupą kolarzy pozostają **Gołębiowski** (LZS B.) i **Gałko** (Gw.). Tuż przed Zabłudowem od grupy odrywa się trójka: **Kniżewski** (Gw.), **Gadino** (LZS B.) i **Bańkowski** (LZS B.). Do trójki tej dołączają się czterej inni kolarze, m. in. ambitnie jadący **Świderski, Kowalewski i Kiczkajło.** Za nimi jedzie samotnie **Sawicki.** Następują pierwsze defekty. Gumę łapią m. in. Sawicki, Kiczkajło, Giegliś, a Gołębiowski wycofuje się z wyścigu.

Niewątpliwie największym pechowcem był **Kiczkajło.** Łapie on pod Zednią drugą gumę i musi czekać na pomoc około 6—7 minut. Wkrótce z wyścigu wycofują się także **Kowalewski, Gadino, Bańkowski** (LZS B.) i **Giegliś** (LZS Ełk).

W Białymstoku jako pierwszy wpada na metę **Sawicki** przed **Świderskim** — w jednakowym czasie 2.24, 00. Trzeci jest **Kniżewski** — 2.31,10 a czwarty, niespodziewanie (liczono się, że zwodnik ten po utracie tylu minut wycofa się z wyścigu) — **Kiczkajło** — 2.33,30. Kolejne miejsca zajęli: **Kapica** (LZS Ełk) — 2.38,45; **Gałko** (Gw.) — 2.36,45 i **Fiszer** (Gw.) — 2. 43,00.

Drużynowo wyścig wygrali kolarze **LZS Ełk** w czasie 7.24,45 przed **Gwardią** 7.43,25. (r)

Prusiel „odczarował" bramkę Mazura ale wygrali ełczanie

Mazur Ełk — Ognisko Białystok 3:1 (3:0). Bramki zdobyli dla gospodarzy Borawski 2, Karpowicz — 1, dla gości — Prusiel.

Początek gry zapowiadał, że ponownie ełczanie osiągną wysokie zwycięstwo, a już nikt z publiczności nie przypuszczał, że Jackowskiemu po raz pierwszy przypadnie wyjmować piłkę z siatki.

Pierwsza połowa to przygniatająca przewaga Mazura, który zepchnął prawie cały zespół gości do obrony swej bramki. Ze padły w tym okresie zaledwie tylko 3 celne strzały, Ognisko jedynie mogło zawdzięczać dużemu szczęściu.

W drugiej połowie gospodarze zagrali o wiele słabiej, chociaż do końca spotkania utrzymywali lekką przewagę, której, niestety, nie potrafili uwidocznić cyfrowo. Białostoczanie natomiast nastawili się na grę defensywną, skutecznie się bronili, a ich napastnicy częściej niepokoili Jackowskiego. Bramki dla ełczan padły w 1 i 33 minucie ze strzałów Borawskiego, któremu pozycje wypracowali Michalczyk i Romańczuk oraz w 38 minucie ze strzału Karpowicza.

Honorowy punkt dla pokonanych zdobył w 51 minucie Prusiel przy wydatnej pomocy obrońców Mazura, którzy zbyt daleko wyszli do przodu. (jch)

Puszcza Jagiellonia 6:1

Puszcza Hajnówka — Jagiellonia Białystok 6:1 (1:0). Bramki dla Puszczy strzelili **Wojciechowski, Idzko** oraz **Dudarenko** — po 2; dla Jagiellonii jedyną bramkę strzelił **Radei** z rzutu karnego, sędziował ob. Kowalczyński z Białegostoku, widzów ok. 500.

Ostatni występ piłkarzy Puszczy na swoim boisku w tym sezonie zakończyli się ich zasłużonym zwycięstwem. Hajnowianie wypadli dość korzystnie posiadając przez cały mecz wyraźną przewagę. Na pierwszą bramkę trzeba było jednak czekać aż 20 min., kiedy to Wojciechowski nieuchronnie strzelił z wyeja. W następnej minucie goście omal zdobyli bramkę. Jednak obrońca Puszczy w ostatniej chwili wybił piłkę z linii bramkowej. Była to jedyna okazja Jagiellonii na zdobycie bramki z akcji. Przy stanie 4:0 obrońca hajnowiani sfaulował napastnika Jagiellonii, a rzut karny Radei zamienił na bramkę.

Ogólnie gra stała na słabym poziomie. W zespole Puszczy wyróżnić trzeba lewą stronę napadu oraz obrońcę **Wiśniewskiego.** (bor)

Tym razem Wigry zeszły z boiska pokonane Ciężki mecz Gwardii

Wczorajszy mecz **Gwardia — Wigry,** mimo niepogody i dotkliwego zimna, ściągnął na Stadion Miejski w Białymstoku dość liczną publiczność. Był on zgodnie z przewidywaniami, bardzo zacięty, interesujący i zakończył się wygraną Gwardii 3:2 (2:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli **M. Bajer** w 20 min. gry, **J. Bajer** — w 31 min. i **Gilewski** — w 75 min. Dla drużyny gości: **Anuszkiewicz** w 40 min. z karnego i **Kondracki** w 60 min. Sędziował p. **Cieluch** z Białegostoku.

Gwardia wystąpiła bez Stefańskiego, Szeremety i Zolicha, który został zawieszony na okres 2 miesięcy (po ostatnim spotkaniu z Ogniskiem).

Do przerwy gwardziści utrzymywali w polu dość wyraźną przewagę, zdobywając z bramki. Piłkarze Wigier, mimo, że grali bardzo ambitnie, tylko przez około 10 minut nawiązali równorzędną walkę.

W pierwszych minutach gry po przerwie gwardziści narzucili bardzo szybkie tempo i często zagrażali bramce przeciwnika. Niestety, przewaga ta nie została w pełni wykorzystana; napastnicy często gubili się pod bramką, niecelnie strzelali, lub mijali się z piłką. Piłkarze Wigier przetrzymali te groźne momenty i sami z kolei przystąpili do ataku, przenosząc akcję pod bramkę gwardzistów. Ten zryw przyniósł im wkrótce wyrównanie ze strzału **Kondracki**ego. Od tej pory przez dłuższy czas gra jest w zasadzie wyrównana.

W 75 minucie pada niespodziewanie trzecia i decydująca w tym meczu bramka dla Gwardii ze strza łu **Gilewskiego.** Piłka kopnięta co najmniej z odległości 25 metrów wylądowała spokojnie w siatce ku zdumieniu bramkarza, który bez trudu mógł ją złapać. Ta całkiem niespodziewana utrata bramki załamała piłkarzy Wigier. Już do końca meczu nie wychodzą im żadne akcje a bramka ich jest pod ciągłym obstrzałem gwardzistów. Sporadyczne próby ataku z reguły likwidowane są w zarodku. W ostatnich minutach meczu tempo słabnie, gra jest brzydka, obfituje w obustronne faule. (r)

ZKS Tur 0:2

ZKS Zambrów — Tur Bielsk-Podlaski 0:2 (0:0). Bramki dla Tura strzelili: **Moleszko i Szulc.**

Padający deszcz sprawił, że na boisku zjawiła się tylko garstka widzów. Na śliskiej, murawie podania i strzały, zarówno piłkarzy ZKS-u jak i Tura, były niecelne. Do przerwy, kiedy gra była dość szybka, lekko przeważał ZKS. Od 37 min. po bezpodstawnym usunięciu przez sędziego, prawoskrzydłowego Tura, gra stała się brutalna i do tej pory widzimy obustronne tzw. „polowanie na kości". Sędzia p. Cholewicz z Białegostoku bardzo słabo reagował na faule. W 67 min. arbiter usunął z boiska Zelaszkiewicza z ZKS. Właściwie powinien usunąć również przeciwnika Zelaszkiego, gdyż starcie było obustronne. (tyr)

O Puchar KW ZMS

Ze stoperem i taśmą

Kobiety: 100 m 1. Zielińska (Juv.) — 13,9, 2. Pruszyńska (Jag.) — 13,9, 3. Kurowska (Jag.) — 14,0; **400 m.** 1. Łoś (LZS) — 1.07,5, 2. Ostapowicz (Jag.) — 1.09,2; **80 ppl.** 1. Dondziłło (Jag.) — 14,1; kula 1. Kotowicz (Jag.) — 9,94, 2. Chwojnicka (Jag.) — 8,84; dysk 1. Chwojnicka (Jag.) — 34,36, 2. Bajko (LZS) — 27,67; skok w dal 1. Pruszyńska (Jag.) — 4,80, 2. Kiersnowska (LZS) — 4,22; skok wzwyż 1. Osowska (Jag.) — 1,25, 2. Pruszyńska (Jag.) — 120.

Mężczyźni: 100 m 1. Olbryś (LZS) — 11,6, 2. Iwaniuk (Jag.) — 11,8; **400 m.** 1. Dondziłło (Jag.) — 52,4, 2. Leszkiewicz (AZS) — 54,3; **1000 m** 1. Gurzeda (Jag.) — 2.41,7, 2. Doroszko (LZS) — 2.48,7; **300 m ppl.** 1. Barszcz (AZS) — 26,4, 2. Żukowski (LZS) — 26,8; 4 X 100 m 1. LZS — 47,6, 2. Jagiellonia — 47,7; wzwyż 1. Wieńcko (Jag.) — 175, 2. Stępień (AZS) — 160; w dal 1. Dudko (Jag.) — 6,55, 2. Sadłowski (LZS) — 6,30; dysk 1. Grądzki (Jag.) — 41,70, 2. Harasim (LZS) — 41,05; kula 1. Grądzki (Jag.) — 13,16, 2. Harasim (LZS) — 13,05.

Białostocczyzna ma być wielką bazą narciarstwa

Ciąg dalszy ze str. 1

ły pełną aprobatę Prezydium PZN.

Początek probit również GKKFiT, przydzielając kwotę w wysokości 160 tys. zł na zakup sprzętu. Dalsze uderzenie poprowadzili działacze z I Warszawskiego Okręgu PZN, poświęcając wiele pracy na zakup możliwie najlepszych i najtańszych nart. Sprzęt ten zostanie rozdzielony pomiędzy szkoły i LZS-y na naszym terenie. Następnie przewiduje się jeszcze w tym roku przeprowadzić szeroko zakrojony kurs sędziowski oraz pomocników instruktorów, oraz kurs instruktorsko-trenerski w Zakopanem. Poza tym przewiduje się budowę niezlokalizowanego jeszcze o-

środka narciarskiego ze skoczniami narciarskimi, z budynkiem — schroniskiem i kompletem tras. Również w końcu tego roku ma rozpocząć swe „urzędowanie" narciarski trener objazdowy. Bogato też przedstawia się kalendarz imprez sportowych na Białostoczyźnie.

Pierwsza dyskutanci poczynili wiele krytycznych uwag, wskazując przede wszystkim na drogi sprzęt narciarski, który w wyniosek w związku z tym złożył na ręce przewodniczącego pln. Fruhaufa, oparty na 40-letnim doświadczeniu, popartym wykształceniem ekonomicznym. Mianowicie przedstawił on projekt, (uwzględniając nasze lokalne warunki) wyprodukowania nart systemem chałupniczym w cenie tylko 150 zł! A więc ten najbardziej istotny problem, najczęściej przewijający się w dyskusji jest przy odrobinie chęci do pokonania.

A co będzie dalej?

Obecnie należy oczekiwać na start naszych działaczy sportowych i pracowników etatowych klubów i organizacji sportowych. Do rozwoju narciarstwa na naszym terenie może się jedynie przyczynić zgodna, skoordynowana akcja wewnętrzna. Załączek dużego przedsięwzięcia ujrzał już światło dzienne. Czy przerodzi się on z planów w konkretne fakty, to już zależy od nas. Niezbędna jest w tej materii pomoc WKKFiT oraz klubów i organizacji sportowych, które są w stanie ustrakcyjnić i zwiększyć ilość imprez sportowych, wprowadzić zdobywanie młodzieżowych odznak narciarskich, widząc w nich poza pewnym procesem uszlachetnienia także doskonałą propagandę sportów zimowych. Rzadka sieć komunikacyjna przy dobrej pracy z LZS-ami może spowodować, że narty staną się stałym, naturalnym środkiem lokomocji w naszej wsi.

Na zakończenie przytoczę jeszcze ku rozwadze naszych działaczy, starą z roku 1938 wypowiedź trenera norweskiego Ingenstrama.

— Przyszłość narciarstwa klasycznego leży nie w Zakopanem, lecz na Białostocczyźnie. **L. TARASIEWICZ**

WSZYSTKIM po trochu

PIECZĄTKA „KSIĘŻYCOWA" NA LISTACH

W rocznicę wystrzelenia radzieckiej stacji międzyplanetarnej, która sfotografowała drugą stronę Księżyca. Centralny Urząd Pocztowy w Moskwie stemplował listy specjalną pieczątką. Zawierała ona rysunek rakiety kosmicznej oraz kontury niewidzialnej z Ziemi strony Księżyca.

Filateliści świata z dużym zainteresowaniem przyjęli tę nowość.

JUŻ WKRÓTCE PALIĆ BĘDZIEMY „ZEFIRY"

W Krakowskiej Wytwórni Papierosów zakończone zostały już całkowicie prace przygotowawcze do produkcji wysokogatunkowych aromatyczno - mentolowych papierosów. Będą one nosić nazwę „Zefiry" a w smaku łudząco przypominać amerykańskie „Salemy". Ustalona została również cena „Zefirów" w wysokości 10 zł za 20 sztuk. Papierosy powinny ukazać się w sprzedaży w ciągu najbliższych dni.

CODZIENNIE JEDEN „JELCZ"

W Jelczańskich Zakładach Samochodowych opanowano już seryjną produkcję nowych polskich autobusów „Jelcz" opartych na licencji czechosłowackiej. Jeszcze na wiosnę w Zakładach Jelczańskich montowano zaledwie po kilka autobusów w ciągu miesiąca. Obecnie fabrykę opuszcza już codziennie conajmniej jeden „Jelcz". W ciągu bm. wybuduje się tu ponad 30 tych autobusów.

MOTOCYKL — AMFIBIA

Możliwe, że już niedługo właściciele motocykli będą mogli udać się np. na Mazury i nie rozstając się z nią swoją „Jawą" czy „WFM" — pływać po jeziorach.

Konstruktorzy z ośrodka szkoleniowego Polskiego Związku Motorowego w Bydgoszczy wymyślili amfibialny pojazd, mogący się poruszać i na lądzie i po wodzie. Wyposażyli oni zwykły motocykl w specjalne płozy oraz śrubę napędową — w miejsce tylnego koła. Urządzenia te są łatwo się dodowywuje w wymontowuje. Wystarczy podjechać nad brzeg rzeki czy jeziora, chwilę pomajstrować i — znak wodny stoi na przeszkodzie.

CHEMIA — wykonała pięciolatkę

15 bm. przemysł chemiczny zrealizował zadania bieżącego planu 5-letniego w zakresie produkcji globalnej. Do końca br. wartość dodatkowej produkcji wyniesie ok. 5,5 mld zł.

W ostatnich 5 latach chemię charakteryzowało wysokie tempo rozwoju. Świadczy o tym ponad 2-krotne zwiększenie produkcji w br. w stosunku do 1955 r. Najwyższe tempo wzrostu cechuje przemysły organiczny, syntezy chemicznej, farmaceutyczny oraz tworzyw sztucznych i lakierów.

79 przedsiębiorstw chemicznych, na ogólną liczbę 143, produkuje już ponad plan, a wśród nich „Oświęcim", „Wizów", „Rokita", „Boruta", „Azot" w Jaworznie, zakłady farmaceutyczne w Tarchominie i Krakowie, chodakowskie zakłady włókien sztucznych, warszawskie zakłady tworzyw sztucznych. Dalszych 40 zakładów zrealizuje zadania 5-latki do końca br. (PAP)

Przed wyborami do władz partyjnych

We wszystkich powiatach Białostoczyzny odbywają się przygotowania do wyborów władz partyjnych. W związku z tym w większości komitetów powiatowych odbyły się już narady sekretarzy organizacji partyjnych i komitetów gromadzkich, opracowuje się plany i terminarze zebrań sprawozdawczo-wyborczych.

W Białymstoku pierwsze zebrania sprawozdawczo-wyborcze zostały przeprowadzone w Zakładach „Sierżana", Fastach i Prezydium WRN. W dyskusji towarzysze wskazywali na potrzebę głębszego wnikania organizacji partyjnych w sprawy produkcyjne przedsiębiorstw, podniesienia na wyższy poziom szkolenia partyjnego oraz pracy ideowo-politycznej wśród załóg.

Dużo uwagi poświęca się również sprawom wewnątrzpartyjnym, jak umocnienie dyscypliny, lepsze wywiązywanie się członków z powierzonych im zadań itp. W toku przygotowań do zebrań sprawozdawczo-wyborczych organizacje partyjne w Białymstoku przyjęły 87 nowych kandydatów.

Z ciekawą inicjatywą wystąpił Komitet Powiatowy w Łomży. Polega ona na kolektywnym opracowywaniu referatów na zebrania sprawozdawczo-wyborcze. Według dotychczasowej praktyki referaty opracowywali sami sekretarze organizacji partyjnych. Chodzi o to, aby do tej pracy wciągnąć szerszy kolektyw, aby referaty w sposób pełny i wszechstronny omawiały problemy danego środowiska i organizacji partyjnej. W powiatach łomżyńskim i wysokomazowieckim rolę w przygotowaniu wyborów do władz partyjnych odgrywają komitety gromadzkie. Powierza się im ogólny nadzór nad przebiegiem zebrań wyborczych w podległych organizacjach partyjnych oraz zobowiązuje się do udzielania niezbędnej pomocy organizacyjnej. Ten sposób wpływa także na usamodzielnianie komitetów gromadzkich i podnoszenie ich roli w życiu powiatowych organizacji partyjnych.

Właściwe przeprowadzenie tegorocznych zebrań sprawozdawczo-wyborczych będzie miało duże znaczenie w dalszej pracy partyjnej. Chodzi między innymi o to, że poważna część organizacji partyjnych (np. w pow. łomżyńskim jest 70 proc. nowych podstawowych organizacji partyjnych) po raz pierwszy będzie podsumowywać roczny dorobek swej działalności i wybierać nowe władze. Zebrania te wpłyną na umocnienie wielu organizacji partyjnych, na uporządkowanie ich spraw wewnątrzpartyjnych. (M.N.)

Zjazd pisarzy — przyjaciół Warmii i Mazur zakończony

15 bm. w trzecim, ostatnim dniu obrad Zjazdu pisarzy-przyjaciół Warmii i Mazur, toczyła się ożywiona dyskusja nad problemami tego regionu w literaturze.

Przemawiając w imieniu Zarządu Głównego ZLP, Jerzy Zawieyski podkreślił m. in. że zjazd olsztyński jest świadectwem znacznego dorobku kulturalnego Warmii i Mazur, a jego wyniki będą miały poważny wpływ na rozwój współczesnej literatury polskiej. Wielkie zainteresowanie pisarzy problematyką Ziem Zachodnich i Północnych, poparte codzienną pracą, tworzącą nowe wartości kulturalne na tych obszarach — jest najlepszą odpowiedzią na prowokacje bońskich rewizjonistów. (PAP)



Plantacja choinek

Białostocki „Las" myśli o zorganizowaniu plantacji choinek. Na 5-hektarowej plantacji hodowane już będzie specjalnie ładne, symetryczne drzewka, które wyjdą się za kilka lat za granicę. (a)

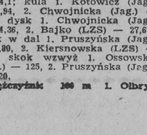

Powiatowy Związek Kółek Rolniczych w Toruniu zorganizował w kółkach rolniczych konkursowy mecz cieląt. Rolnicy, którzy przystąpili do konkursu, otrzymują 150 kg pasz treściwych oraz komplet fachowych książek. Dla zdobywców czterech pierwszych miejsc przeznaczone są nagrody pieniężne.

NA ZDJĘCIU: przegląd cieląt hodowanych przez rolników we wsi Wybczyk.

CAF — fot. Gill

GDY pojedziemy do WARSZAWY

W tym tygodniu teatry warszawskie zaprezentują dwie sztuki premierowe. 21 bm. w teatrze „Syrena" zapowiedziany jest nowy program pt. „Hajże na stolicę", a dn. 22 bm. w teatrze „Kameralnym" — nowa sztuka „Polowanie na koguta". W dalszym ciągu polecamy Operę Warszawską, gdzie wystawiane będą w kolejności: „Aida", balet „Jezioro Łabędzie", „Traviata", „Carmen", balet „Giselle" i „Halka" jest więc naprawdę bogaty repertuar do wyboru. Głównie jednak tydzień ten upłynie pod znakiem kultury francuskiej, w związku z rozpoczętymi 15 bm. „dniami francuskimi". W tym czasie w Warszawie odbędą się też szereg odczytów wybitnych przedstawicieli świata kultury i nauki.

W kinach warszawskich zapowiedziane są pokazy nowych filmów francuskich, które zaprezentują publiczności ich twórcy. M. in. reżyser Albert Lamorisse przedstawi film wyróżniony na festiwalu w Wenecji pt. „Podróż balonem", Jean Cocteau swoje najnowsze dzieło „Testament Orfeusza", Marcel Ichak „Gwiazdy południa". Ma być również zaprezentowany film zmarłego niedawno Jacquesa Beckera „Dziura", film „Złodziej kieszonkowy" — Roberta Bressona oraz film Jacquesa Tati „Dzień świąteczny". A więc prawdziwy raj dla koneserów, którzy oprócz tych filmów obejrzeć będą mogli w najbliższym tygodniu dwa filmy premierowe. „Trzy czwarte słońca", film produkcji jugosłowiańskiej, wyświetlany będzie od 17 bm. w kinie „Ślask". Jest to ciekawy dramat socjologiczny w reżyserii Joze Babic'a. Przedstawia on powrót więźniów różnej narodowości z obozów koncentracyjnych i ich pierwsze spotkanie z wolnością. Film ten otrzymał 1 nagrodę za realizację na festiwalu filmowym w Pula w roku 1959. Drugim filmem premierowym w tym tygodniu będzie film produkcji polskiej pt. „Walet pikowy", który można będzie oglądać na ekranach 4 kin: „Praha", „Moskwa", „Przyjaźń" i „Młoda Gwardia". (has)

Pocztówka z Bułgarii



Widok z nowozbudowanej tamy w Batak.

Fot. — CAF

Pochód kukurydzy rozpoczęty

- **Po 2 hektary pod kukurydzę**
- **Wydajność 1100 — 1800 kwintali z hektara**
- **Kółka rolnicze nabywają sieczkarnie**

Jest taki powiat na Białostoczyźnie, gdzie krótkowa uprawa połowych — kukurydza zyskała sobie duże uznanie rolników. Są wśród nich i tacy, którzy przeznaczają po 2 hektary pod uprawę tej rośliny. A oto przykłady: **Piotr Bieńkowski** z miejscowości Mystki Rzym, **Mystkowski Stanisław** z Pulazi, **Amelia Ruszczyńska** z Wysokiego-Mazowieckiego. Rolników, którzy sadzili kukurydzę na mniejszych areałach, są tu setki.

Jak się zapewne czytelnicy domyślają mowa tu o powiecie Wysokie-Mazowieckie. Zorganizowano tutaj 80 zespołów uprawy kukurydzy. Największe powodzenie miał wśród rolników konkurs zab. **Najlepsze plony osiągnął zespół w Rusi Starej — 1,145 kwintali z hektara.**

Rekordy bije pod tym względem prezes kółka rolniczego w Bruszewie ob. **Paulin Zarzecki,** który „wyciągnął" 1.800 kwintali kończiego zboża z hektara. **Kazimiesz Ostrowski** również członek kółka rolniczego w Święcku Strumianach zebrał 1.100 kwintali zielonej masy z 1 ha. a ob. **Rzońca** ze wsi Rzońce — 1.500 kwintali z hektara.

W czym tkwi tajemnica tak wysokich plonów? Poważnie zaważył wczesny siew. Prócz tego dużą rolę odgrywa wybranie odpowiedniego stanowiska oraz staranna uprawa gleby.

Ponieważ udział kółek rolniczych w uprawie kukurydzy jest już w tym roku dość poważny, a wzrośnie on jeszcze bardziej w latach następnych, rolnicy zrzeszeni w kółkach zaopatrują się w sieczkarnie do cięcia kukurydzy przeznaczonej na kiszonki.

Nabyli je już mieszkańcy takich wsi jak: **Mystki-Rzym, Brzózki Stare, Święck-Strumiany i Kalinowo-Czesnowo.** Jedną sieczkarnię zakupił też **PZKR w Wysokiem - Mazowieckiem.**

Tak więc pochód kukurydzy poprzez wysoko-mazowieckie wsie rozpoczął się już na dobre. (wier)

Miodek jak za czasów pana Zagłoby

W piwnicach kujawskiej wytwórni win w Kruszwicy już od przeszło roku dojrzewa tysiąc litrów wybornego miodu pitnego „Piast", przygotowanego specjalnie na 1000-lecie państwa polskiego. Napój, sporządzony moszczem licznych owoców — zgodnie ze staropolską recepturą oraz podany różnym ingredientom" zabiegom — ma być pierwszym od niepamiętnych czasów „dyniakiem" na naszym rynku. Wszystkie znajdujące się w sprzedaży miody, to „trójniaki". „Piast" ma być krzepki. Jego moc wyniesie 14,5 proc., czyli nie można będzie go wychylać garnczmi, jak to czynił imć Zagłoba. Pierwszy miód ukaże się w sprzedaży jeszcze w tym roku. (PAP)

Nasza młodzież pamięta o stolicy

Młodzież szkolna z województwa białostockiego ma swoją chlubną tradycję, jeżeli chodzi o świadczenia na Społeczny Fundusz Odbudowy Kraju i Stolicy. Wśród szkół podstawowych zasłynęły z ofiarności w latach 1959—1960 szkoły nr 3 i 6 w Białymstoku oraz uczniowie z powiatów zambrowskiego, goldapskiego, hajnowskiego, monieckiego i siemiatyckiego.

Wśród liceów prym wiodą Liceum Pedagogiczne w Bielsku-Podlaskim i w Białymstoku oraz licea ogólnokształ

Jesienno-zimowa giełda towarowa

■ WYSTAWIONO 660 WZORÓW ■ PIERWSZE TRANSAKCJE HANDLOWE ■ ZAMÓWIENIA Z INNYCH WOJEWÓDZTW ■ POKAZ MODY

Często na próżno usiłujemy kupić w sklepach jakiś atrakcyjny towar — ot, chociażby obecnie modną, plisowaną spódnicę z dżerseju. Od sprzedawczyń słyszymy taką samo odpowiedź — nie ma. A tymczasem przekonujemy się, że jest. Gdzie? W hurtowni.

Nie tak łatwo jednak może dowiedzieć się o tym zwykły klient. Dopiero jakaś giełda towarowa, kiermasz czy pokaz mody stwarzają ku temu okazję. **Taką giełdę towarów jesienno - zimowych zorganizował Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" — Zakład Handlu Artykułami Przemysłowymi i Spożywczymi w Białymstoku.** Giełda odbywa się w dniach 16 — 18 bm. w Klubie Związku Zawodowego Kolejarzy przy Szosie Żółtkowskiej 10.

Celem giełdy jest pokazanie handlowcom, jakimi towarami na sezon jesienno-zimowy dysponuje obecnie hurt wiejski, w co można zaopatrzyć sklepy. Na giełdzie zgromadzono 660 wzorów atrakcyjnych — w tym 110 asortymentów wełny, 105 bawełny, 150 konfekcji ciężkiej, duży wybór lnu, dziewiarstwa i artykułów gospodarstwa domowego.

Już od wczoraj rano zaczęto dokonywać pierwszych transakcji handlowych. Poszczególne sklepy, zarówno GS-y, PZGS-y, jak PSS, PDT i inne składały zamówienia. Na giełdę do Białegostoku przyjechali także handlowcy z Poznania i innych województw. Mają oni zamiar zawrzeć z WZGS poważne transakcje handlowe.

Wczoraj na giełdzie odbył się również pokaz mody zorganizowany przez Studencką Spółdzielnię „Mikrus". Zademonstrowano 37 fasonów okryć damskich, męskich i dziecięcych oraz 7 wzorów galanterii skórzanej. (a)

Śmiertelna kraksa

Na szosie w pobliżu wsi Wronki, w pow. oleckim, wydarzył się śmiertelny wypadek. Ciągnik marki „Ursus" będący własnością PGR Dunajki, zderzył się z motocyklem WFM. Kierowcą ciągnika był Henryk Szemis, motocykl zaś prowadził Roman Sztabiński. Wypadek skończył się tragicznie dla motocyklisty, który poniósł śmierć na miejscu.

(gor)

Motocyklista najechał na dziecko

Ofiarą nieostrożności motocyklisty padło niedawno dwuletnie dziecko. Zdarzenie to miało miejsce w Ełku. **Stanisław Filip**, pracownik Apteki nr 25 w Ełku, jadąc motocyklem marki WFM ulicą Szopena, potrącił przechodzącego jezdnią 2-letniego Dominika Zapolskiego. Ciężko pokaleczone dziecko odwieziono do szpitala.

Za wypadek ten Stanisław Filip odpowie przed sądem. (gor)

Nowe czasopismo dla rad narodowych

W połowie października ukaże się pierwszy numer miesięcznika „Gospodarka i Administracja Terenowa", poświęconego problemom rad narodowych. Zainteresowani czytelnicy znajdą w nim artykuły naukowców i praktyków na temat planowania i finansowania gospodarki terenowej, aktywizacji zaniedbanych regionów, gospodarki komunalnej, rolnictwa, zagadnień prawno - administracyjnych i organizacji pracy. Czasopismo uzupełniają stałe rubryki jak: przegląd ustawodawstwa, korespondencje z zagranicy, recenzje i bibliografia fachowych prac krajowych i obcych.

Cenną pomoc szkoleniową stanowi załączony jako wkładka do numeru pierwszego komentarz doc. Dawidowicza do Kodeksu Postępowania Administracyjnego. We wkładce do numeru drugiego omówione będą aktualne zadania rad narodowych w zakresie inwestycji.

Czytajcie i prenumerujcie miesięcznik „Gospodarka i Administracja Terenowa"

Cena 1 egzemplarza wynosi 5 zł. W prenumeracie: miesięcznie — 5 zł, kwartalnie 15 zł, półrocznie — 30 zł, rocznie — 60 zł. Wpłaty przyjmują oddziały i delegatury „Ruchu" oraz wszystkie urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Po tym terminie zamówienia można nadsyłać do CKPiW „Ruch", Warszawa, ul. Srebrna 12, wpłacając należność za prenumeratę na konto PKO 1-6-100020. k 1282-1

KOMUNIKAT

KURS MOTOCYKLOWY dysponuje jeszcze kilkoma wolnymi miejscami. Dodatkowe zgłoszenia przyjmuje sekretariat Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Praktycznej w Białymstoku, ul. Lipowa 41-d, tel. 2913 (gmach Technikum Geodezyjnego). k 1290-1

PRZETARG

ZARZĄD INWESTYCJI AKADEMII MEDYCZNEJ W BIAŁYMSTOKU ogłasza **przetarg** na wykonanie robót budowlanych związanych z małą architekturą na terenie Zakładów Teoretycznych i Domów Akademickich, w 1960 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Ślepe kosztorysy otrzymywać można w kancelarii Zarządu Inwestycji — telefon 55-74.

Oferty w zapieczętowanych kopertach oraz wadium w wysokości 10 proc. składać należy do dnia 30 października 1960 r.

Otwarcie kopert nastąpi w dniu 2.XI.1960 r. w Zarządzie Inwestycji o godz. 14.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta i podziału robót lub unieważnienie przetargu. k 1287-1

PRACOWNICY POSZUKIWANI

10 MURARZY i 10 ROBOTNIKÓW zatrudni natychmiast **Zakład Budowlano-Remontowy w Stradunach** (8 km od Ełku). Zamiejscowym zakwaterowanie przy budowach.

Warunki płacy według Układu Zbiorowego w Budownictwie. k 1281-00

INŻYNIEROW: MECHANIKA-ELEKTROENERGETYKA i TECHNOLOGA oraz **KIEROWNIKA ZAOPATRZENIA** branży metalowej zatrudnią natychmiast **Białostockie Zakłady Eksploatacji Kruszywa w Białymstoku,** ul. Plutonowa, barak nr 5, tel. 55-80.

Reflektujemy tylko na pracowników wysokokwalifikowanych.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. k 1280-00

3 OPERATORÓW sprzętu ciężkiego z uprawnieniami na żurawie kołowe przyjmie do pracy **Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego w Białymstoku,** ul. Fabryczna nr 2.

Chętni mogą zgłaszać się codziennie w gmachu przedsiębiorstwa od godz. 7 do 15-tej w Dziale Zatrudnienia i Płac, pokój nr 11. k 1284-0

dokąd DziS idziemy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATR

Teatr im. Al. Węgierki — nieczynny.

KINA

„Pokój" — „Wozy jadą na zachód", film panoramiczny prod. USA, (od lat 12), godz. 11, 13.30, 15.45, 18 i 20.15.

„Ton" — „Klucz", prod. angielskiej, panoramiczny (od lat 16), godz. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.20.

„Syrena" — „Lekcja miłości", prod. szwedzkiej (od lat 18), dodatek — Czy wiecie że 7/60, godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„TPP-R" — „Chłopiec i siłacz", prod. radzieckiej (od lat 10), dodatek — „Nasza kronika 3/60", godz. 16, 18 i 20.

Kino - Teatr Zw. Zaw. — Recital Stefanii Woytowicz, godz. 19.

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki — czynny codziennie od godz. 10 do 22. Księgarnia — od godz. 10 do 18 — oprócz niedziel i świąt.

W WOJEWÓDZTWIE

„Polonia" w Ełku — „Oni ocalili Londyn"

„Zorza" w Ełku — „Niebo bez miłości"

Suwałki — „Protestuję"

„Millenium" w Łomży — „Siódme niebo"

W razie wypadku...

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwań 09, informacji 22-22.

Apteka — nr 7, ul. Wesołowskiego 2, tel. 42-43.

Apteka nr 5, ul. Warszawska 54, tel. 24-31.

Pogotowie MO — tel. 07.

Straż Pożarna — tel. 08.

Program radiowy

PROGRAM I

7.27 Muzyka rozrywkowa; 9.00 Audycja dla klasy I i II; 9.20 Utwory kompozytorów radzieckich; 10.00 Z cyklu: „KPP powstaje"; 10.15 Koncert muzyki kameralnej; 10.50 Porady praktyczne dla kobiet; 11.20 „Od sola do orkiestry"; 12.10 „Na swojską nutę"; 13.30 Melodie baletowe; 14.20 Polska muzyka operowa; 16.05 „Ewa i księżyc"; 16.30 „Śpiewamy pieśni i piosenki"; 17.00 Dla młodzieży szkolnej; 18.05 „Mój drugi ożenek" odc. pow. J. Mortona; 18.25 Radiowy kurs nauki języka angielskiego; 19.20 Melodie rozrywkowe; 19.40 W rocznicę śmierci F. Chopina; 20.30 Suita ludowych pieśni bułgarskich; 21.00 Koncert symfoniczny; 21.46 Wiersze współczesnych polskich poetów żydowskich; 22.28 Muzyka taneczna.

PROGRAM II

10.50 Przekrój muzyczny tygodnia; 11.20 Melodie operetkowe; 12.10 Listy ze Śląska; 12.25 Polska muzyka baletowa; 12.45 Radiowy kurs nauki języka francuskiego; 15.05 Piosenki radzieckie; 15.30 Dla dzieci; 17.00 Z miast i wsi województwa; 17.17 Mówią komitety blokowe; 17.25 Muzyka symfoniczna; 17.50 Przygoda nie zawsze atrakcyjna; 18.00 Radiowy Klub Postępu Technicznego; 19.50 Wieczór u pracowników Pafawagu; 20.30 Kronika studencka; 20.45 Tydzień na białostockiej wsi; 21.40 Gra Orkiestra Taneczna PR; 22.15 „Rozalinda" — słuchowisko; 22.41 Koncert laureatów Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. królowej Elżbiety Belgijskiej; 23.26 Muzyka taneczna.

OGŁOSZENIA DROBNE

PODZIĘKOWANIA

Ordynatorowi pani dr Gregorczyk oraz lekarzom i całemu personelowi oddziału Ia szpitala w Choroszczy za wyleczenie z bardzo ciężkiego stanu i troskliwą, bezinteresowną opiekę — gorące podziękowanie składa Józef Zyśk z rodziną. g 2956-1

Panu dr Władysławowi Michalakowi oraz zespołowi sióstr z Kliniki Położniczej w Białymstoku za troskliwą opiekę i pomoc, serdeczne podziękowanie składa wdzięczna pacjentka Danuta Jackiewicz. g 2974-1

Panu dr Bernackiemu za przeprowadzenie operacji i troskliwą lekarską opiekę, serdeczne podziękowanie składa wdzięczna pacjentka — Teresa Stankiewicz. g 2970-1

PRACA

Pilnie potrzebna pomoc domowa. Białystok, ul. Mickiewicza 37 m. 1, zgłaszać się po godz. 16. g 2975-1

LOKALE

Zamienię dwa pokoje z kuchnią z wygodami w starym budownictwie, o łącznej powierzchni 61 m² na dwa pokoje z kuchnią w nowym budownictwie z C.O. Zwrócę kaucję. Białystok, Waszyngtona nr 1 m. 2, M. Piecka. g 2962-1

Zamienię pokój z kuchnią w Sopocie na podobne lub większe w Białymstoku (w blokach). Wiadomość: Białystok, Lipowa 12/11, Bielawski. g 2984-1

SPRZEDAŻ

Sprzedam 2,5 ha lasu (olszyna 30-letnia) i 1,5 ha łąki (w jednym kawałku) w Białobłockich, gmina Popławce, pow. Sokółka. Wiadomość: Białystok, ul. Wasilkowska 35. g 2979-1

Cegielnia polowa B-ci Łabanowskich w Zubrynie, pow. Suwałki oferuje cegłę paloną budowlaną i piecową. Wiadomość: Suwałki, Kościuszki 35. p 3491-0

Sprzedam ziemię 7 ha kol. Kościuki, 3 km od Choroszczy. Wiadomość: Antoni Reduta, kol. Dobrzyniewo Duże, pow. Białystok. g 2963-1

Pianino zagraniczne krzyżowe — sprzedam. Białystok, Mazowiecka 66 a. g 2972-1

Okazja! Sprzedam samochód marki „Humbar", stan idealny, części zamienne. Oglądać codziennie: Białystok, Szpitalna 17 m. 3. g 2983-1

Sprzedam maszynę do szycia czeską „Zetyne", stan dobry. Białystok, ul. Parkowa 1 m. 12. g 2981-1

Sprzedam przyczepę lekką do motocykla. Białystok, ul. Mickiewicza 85. g 2982-1

Sprzedam dom jednorodzinny z wszelkimi wygodami i garażem. Nabywcy mieszkanie wolne. Wiadomość: Białystok, ul. Wróbla 2 a. g 2980-1

ZGUBY

Zgubiono przepustkę nr 1539 wydaną przez ZZPB na nazwisko Halina Piędziak. p 3489-1

Zgubiono dowód rejestracyjny ciągnika „Ursus" nr AT-3648 i dowód rejestracyjny przyczepy nr AO-7260, wydane przez Prezydium PRN Wydział Komunikacji w Grajewie, własność POM w Szczuczynie. p 3492-1

Zgubiono prawo jazdy kategorii ciągnikowej nr 0093/58 na nazwisko Czesław Sokołowski. p 3498-1

Unieważnia się zgubioną pieczątkę o treści: GS „Samopomoc Chłopska" w Bielsku-Podlaskim — Sklep wiejski w Rybołach. p 3497-1

Zgubiono tablicę rejestracyjną samochodu „Star" W-14 nr rej. AB-75-05, wydaną przez Wydział Komunikacji Prezydium PRN w Siemiatyczach, własność Mielnickich Zakładów TPMB w Mielniku. k 1276-1

Zgubiono legitymację Ubezpieczalni Społecznej nr 172915 wydaną na nazwisko Michał Aleksiejczuk. g 2957-1

Zgubiono legitymację nr 67, wydaną przez MPK na nazwisko Michał Zajkowski. g 2976-1

Zgubiono świadectwo promocyjne do kl. II wydane przez ZSZ nr 1 w Białymstoku na nazwisko Władysław Harasimowicz. g 2973-1

Zgubiono legitymację nr 2 wydaną przez Technikum Ekonomiczne w Białymstoku. g 2960-1

Zgubiono legitymację szkolną nr 219 na nazwisko Ryszard Szoda. g 2964-1

Zgubiono legitymację wydaną przez PSE w Białymstoku na nazwisko Stefan Pietruczynik. g 2695-1

Zgubiono legitymacje szkolne wydane przez ZSH na nazwiska Kalinowska i Koc. g 2967-1

RÓŻNE

Korespondencyjne kursy księgowości. Informacje: Lublin, skrytka pocztowa 105. k 1311-0

Grempluję wełnę i watę (codziennie). Białystok, ul. Mazowiecka nr 2. g 2971-1

Za długi mego męża, Stanisława Kondraciuka, zamieszkałego w Białymstoku przy ul. Bema 1/3 — nie odpowiadam. Żona. g 2977-1

77

L. KIRSZNER

DETEKTYWI majora Gromowa

Przekład z rosyjskiego Zofii Łapickiej

Przede wszystkim przy spotkaniu ze Swistunowem winniście pozorować, że nic nie wiecie i podejrzewacie, i ani słowem nie zdradzić naszej rozmowy. Potem powiecie mu, że po pijanemu zgubiliście jego książkę w drodze, nie czytając jej nawet. Powinno go to zadowolić i uspokoić.

Samarin posłusznie skinął głową.

— A teraz, — mówiłem dalej, — opowiedzcie mi wszystko, co wiecie o Swistunowie i jego przyjaciołach.

— Zaprzyjaźniliśmy się niedawno, choć znam go około roku, od pierwszych dni nauki w instytucie. Od razu mi się spodobał.

— Dlaczego?

— No... modnie się ubiera, zawsze ma zagraniczne nowości, dobrze tańczy, ładnie flirtuje z dziewczętami, wesoły...

— Rozumiem.

— Jakoś tak trzy miesiące temu podszedł do mnie i powiedział: „Chcesz posłuchać pierwszorzędnych płyt? Chodź po lekcjach do mnie". Poszedłem. Poczęstował mnie prawdziwym jamajskim rumem. Mówił, że wymienił za coś u jakiegoś zagranicznego marynarza. Potem zaprosiłem go do mnie.

— Często bywał u was?

— Nie, nie bardzo. Raczej chodziliśmy na tańce, do kina...

— I kto za kogo płacił?

— Jak czasem. Kto miał pieniądze ten płacił.

— A on często miewał pieniądze?

— Nie bardzo. On nie ma ojca. Mieszka z matką i małą siostrzyczką. Matka jest ekspedientką w sklepie.

78

— Czy nie byliście ciekawi, skąd ma pieniądze, żeby się tak modnie ubierać i kupować zagraniczne rzeczy?

— Pytałem się. Zaśmiał się tylko i powiedział: „trzeba umieć żyć".

— Kogo znacie z jego przyjaciół?

— Przeważnie spotykaliśmy się we dwójkę. Jeden raz, co prawda, kiedy byliśmy w restauracji „Południowa", przysiedli się do nas dwaj jego znajomi, ale czy jest z nimi blisko — nie wiem.

— Jak się nazywali?

— Nazwisk nie wymieniano. Swistunow mówił do nich „Maks" i „Żan".

— To byli cudzoziemcy?

— Nie, nasi. To tylko dla fasonu...

— Czy spotkaliście ich jeszcze kiedy?

— Nie. Ale oni często bywają w „Południowej".

— Skąd wiecie?

— Bo wszystkich tam znają. Kelnerkę nazywają po imieniu — Żenia.

— I jakie wrażenie wywarli na was ci chłopcy?

— Niby niezłe chłopaki. Jeden jest synem generała, drugi profesora. Sami mówili.

— A o czym rozmawiano?

— Rozmowa jak rozmowa. Nic ciekawego... O jej! — Samarin umilkł nagle i spojrzał na mnie przerażony.

— No? — przynagliłem.

— Przypomniałem sobie o czym mówili. Opowiadali, ile czyj ojciec zarabia. Jeden sześć tysięcy, drugi pięć tysięcy. A ja głupi, też się po pijanemu pochwaliłem. Nakłamałem, że w biurku ojca zawsze co najmniej dziesięć tysięcy leży.

XII. WIECZÓR W RESTAURACJI „POŁUDNIOWA"

Pułkownik Siemionow widząc, że sprawa zatacza coraz szersze kręgi, postanowił powiększyć grupę operacyjną i dołączył do nas jeszcze jednego pracownika, który był niedawno sierżantem milicji, ale wykazał się już w kilku poważnych sprawach. Nazywał się Grigoriew.

Jednocześnie pułkownik napomknął, że niezadługo wraca Gromow. Ta ostatnia informacja wywołała we mnie

79

różnorakie uczucia. Z jednej strony westchnąłem z ulgą, z drugiej jednak podrażniło to moją ambicję. Teraz, gdy miałem już w ręku określoną nić, gdy dojrzała we mnie realna wersja, wydawało mi się, że obejdę się już sam.

Pułkownik przeniknął zapewne moje myśli, uśmiechnął się bowiem i powiedział:

— Pracy starczy dla wszystkich. Osiągnęliście zdecydowany sukces, Bystrow, ale szczerze mówiąc, nie widzę jeszcze finiszu.

„Zobaczymy, — pomyślałem sobie. — W każdym razie żyły z siebie wypruję a zrobię wszystko, żebyś przed przyjazdem mojego patrona zmienił zdanie".

Zleciłem natychmiast Grigoriewowi, żeby zaznajomił się z Raisą Abramowną i wyjaśnił, dlaczego interesowała się tak bardzo rodziną Samarinów.

Ja zaś postanowiłem zająć się zbieraniem danych o Swistunowie i jego kompanii. Należało w tym celu nawiązać kontakt z dzielnicowymi komisariatu i wziąć pod stałą obserwację restaurację „Południowa".

Należało zacząć od restauracji, nie miałem bowiem jeszcze obiektywnych danych, by zwracać się do milicji. Prawdę mówiąc, nic nie wiedziałem o przyjaciołach Swistunowa: znałem ich tylko pseudonimy. W restauracji pracowała jednak bardzo realna osoba — kelnerka Żenia. Jeśli towarzystwo to zna Żenię, można mieć nadzieję, że i ona ich zna.

Poczyniłem pewne przygotowania, aby osiągnąć pożądany skutek: w instytucie drogowym wziąłem fotografię Swistunowa i starannie wystudiowałem jego twarz. W centralnym zarządzie gastronomicznym zasięgnąłem informacji o kelnerce Żeni. Scharakteryzowano ją jako uczciwą i porządną dziewczynę, uspołecznioną komsomolkę.

Teraz można już było udać się do restauracji. Na pierwszą wizytę wybrałem dość wczesną porę, kiedy nie ma jeszcze tłoku. Rachuby nie zawiodły mnie — przy stolikach nie było prawie nikogo. Serwety lśniły niepokalaną bielą. Po gładkim jak lustro parkiecie snuły się bezrobotne kelnerki.

CIĄG DALSZY NASTĄPI